

Cena: 5 zł



Nr 01/202 styczeń-luty 2025

# Echa Osieka

GAZETA GMINNA OSIEK-GŁĘBOWICE



Kartka z kalendarza TMO przedstawiająca kapliczkę na Talarówce.

Fot. A. Kacorzyk

**SPOTKANIE OPŁATKOWE SENIORÓW, S. 2**

**STO LAT PANI MARIII MITORAJ, S. 4**

**GLORIA ARTIS DLA AMATORSKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ Z GŁĘBOWIC, S. 5**

**KALENDARZ TMO – PIERWSZA ODSŁONA, S. 11**

**KAZIMIERZ BUCZULIŃSKI, CZ. II, S. 12**

## SPOTKANIE OPŁATKOWE NAJSTARSZYCH MIESZKAŃCÓW GMINY

Ludzie dzielili się chlebem od dawna – na znak przyjaźni, pokoju, miłości, braterstwa, pojednania. Okazuje się, że zwyczaj dzielenia się opłatkiem, cieniutkiem jak mgła chlebem, charakterystyczny jest dla polskiej tradycji. Kultuwujemy ten obyczaj 24 grudnia przed kolacją wigilijną w gronie rodziny, a w Osieku organizujemy każdego roku 6 stycznia także spotkanie opłatkowe dla najstarszych mieszkańców gminy. Po Mszy Świętej odprawionej w Kościele pw. św. Andrzeja Apostoła seniorzy udali się do sali przy OSP w Osieku, gdzie przygotowano dla nich poczęstunek i program artystyczny.



Uroczystość rozpoczął Wójt Gminy Osiek Pan Marek Jasiński, dziękując mieszkańcom za przybycie i składając im życzenia noworoczne. Do życzeń dołączyły się również Przewodnicząca Rady Gminy Pani Małgorzata Bańdur oraz Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Pani Małgorzata Baltaza-Adamaszek, organizatorka spotkania. Następnie Wójt Gminy wraz z Przewodniczącą Rady wręczyli bukiety kwiatów najstarszym, obecnym na spotkaniu mieszkańcom: Pani Irenie Gros z Osieka oraz Panu Andrzejowi Wolasowi z Głębowic.



Po oficjalnym powitaniu uczestników spotkania dziękczynną modlitwą poprowadził ksiądz dziekan Bogusław Wądrzyk. Na spotkaniu obecni byli także proboszczowie ze wszystkich parafii: ks. Stanisław Binda z Osieka Górnego i ks. Janusz Ponc z Głębowic, a także wikariusz ks. Przemysław Gorzołka, członek Zarządu Powiatu Pan Jerzy Mieszczak, Zastępca Przewodniczącego Rady Gminy Pan Franciszek Mitoraj, Sołtys Głębowic Pani Edyta Matyjasik-Kulig oraz Sołtys Osieka Pan Stanisław Gąsiorek.

Najpiękniejszą, najbardziej wzniosłą i wzruszającą chwilą jest oczywiście składanie sobie wzajemnie życzeń. Gwar rozmów, uśmiechy, uściski, łzy wzruszenia – słowem niesamowita atmosfera ciepła i przyjaźni – to właśnie ten moment przyciąga na spotkanie wielu mieszkańców.

Artystyczną oprawę spotkania przygotował chór Osieczanie pod dyrekcją Pana Andrzeja Lurancza.



Wydaje: Gminne Centrum Kultury, Czytelniwa i Sportu w Osieku  
 Redaguje kolegium w składzie: Agnieszka Hudecka - red. naczelny, Zofia Piechocińska, Krystyna Dusik  
 Współpraca stała: Krystyna Czerna, Urszula Babińska, jednostki gminne, organizacje lokalne  
 Skład: Łukasz Piechociński  
 Druk: Drukarnia i Wydawnictwo Grafikon, Jarosławice 324, tel. 33 873 46 20  
 Adres redakcji: 32-608 Osiek, ul. Główna 125, tel. 33 845 81 55, e-mail: eo@osiek.pl  
 Ogłoszenia przyjmowane są w godzinach pracy Biblioteki Publicznej w Osieku.  
 Zapraszamy na stronę internetową gminy Osiek, zakładka „Echa Osieka”.  
 Powierzonych materiałów redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo do ich skracania. Za treść listów, reklam i jakość zdjęć prezentowanych nie odpowiadamy.

Chór zaprezentował również solowe występy swoich członków: Pani Ewy Kozieł oraz Pana Zbigniewa Chrapkiewicza. Kabaretowy skecz zaprezentowała Pani Maria Kusak a trio Panów: Jerzy Kwaśniak, Ireneusz Boba oraz Marek Mrozik wykonało udaną parafrazę piosenki „Przebadaj wszystko” kabaretu Smile. Obsługę muzyczną spotkania zapewnił Pan Jacek Kłęczar, gastronomiczną firmą Katering „Euforia” Pani Moniki Bąbacz.



Raz jeszcze serdecznie dziękujemy wszystkim za przybycie, życzymy wszystkiego dobrego i mamy nadzieję na kolejne takie spotkanie już w przyszłym roku.



Według danych na 2.01.2025 r. najstarszą mieszkanką gminy jest Pani Janina Kuwik, o której pisałam w poprzednim numerze, w tym roku mamy również jedną stulatkę, Panią Marię Mitoraj, o której piszemy w tym numerze na s. 4, jedną 99-latkę, trzech 97-latków oraz trzech 96-latków. Osób z roczników 1930–1935 jest 56, a osób z roczników 1936–1945 jest 303.

Poniżej tabela przedstawiająca dane dotyczące liczby ludności w ostatnich 5 latach:

Rok	Gmina*	Osiek*	Głębowice*
2020	8207	6852	1355
2021	8192	6836	1356
2022	8169	6811	1358
2023	8143	6784	1359
2024	8130	6773	1357

\*stan na 31 grudnia 2024

	Osiek		Głębowice		Gmina	
	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety
<b>Urodzenia</b>	29	24	7	0	36	24
<b>Zgony</b>	28	29	8	7	36	36
<b>Liczba</b>	3303	3470	659	698	3962	4168
	<b>6773</b>		<b>1357</b>		<b>8130</b>	
Liczba małżeństw <b>49</b>						
Średnia długość życia <b>75 lat</b>						

Tabele sporządziła Iwona Górowicz.

AH

## 100 LAT PANI MARIII MITORAJ Z OSIEKA



17 stycznia Wójt Gminy Osiek p. Marek Jasiński, Przewodnicząca Rady Gminy p. Małgorzata Bańdur oraz Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Osieku p. Joanna Luranc wraz z delegacją z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oddział w Chrzanowie; Zastępcą Dyrektora p. Jackiem

Pyrkiem i Zastępcą Naczelnika Wydziału Świadczeń p. Sylwią Wandor pojawili w domu Państwa Mitorajów, by złożyć serdeczne życzenia i pogratulować niezwykłego jubileuszu p. Marii Mitoraj, która skończyła 100 lat. Dostojnej jubilatce przekazano również listy gratulacyjne od Prezesa Rady Ministrów oraz Wojewody Małopolskiego.



Pani Maria przyjechała do Osieka aż znanad morza, a dokładniej z okolic Elbląga. W 1969 na stałe zamieszkała wraz z mężem w Osieku. Długo pracowała jako kucharka w stołówce w dworku szlacheckim Kadyny.

Jubilatce i jej rodzinie życzymy wszystkiego najlepszego!

AH

## KONCERT NOWOROCZNY „MIŁOŚĆ MUZYKĄ WYŚPIEWANA”

**Muzyka na żywo, śpiew operowy i duża dawka humoru – tak można podsumować koncert noworoczny w Osieku.**

3 stycznia w sali widowiskowej w Osieku odbył się

koncert noworoczny. Na scenie zaprezentowała się para śpiewaków operowych i aktorów z teatru muzycznego Iwia z Krakowa; p. Izabela Witwicka i p. Jacek Ozimkowski w specjalnym koncercie „Miłość muzyką wyśpiewana”. Towarzyszyła im Krakowska Salonowa Orkiestra Camerata.

Uteatralniona wersja koncertu opowiadała o miłości i małżeństwie w sposób niepozabawiony humoru. Soliści zaśpiewali najśłynniejsze utwory z oper i operetek m.in. walc Julii z opery „Romeo i Julia”, „Wilię” z operetki „Wesoła wdówka” czy inne popularne piosenki, takie jak „Brunetki, blondynki” czy utwór „Modlitwa mleczarza Tewiego” z musicalu „Skrzypek na dachu”. Dodatkowym atutem widowiska były liczne nawiązania do dzieła literackiego Ingmara Bergmana „Sceny z życia małżeńskiego”.



Niecodzienna artystyczna atmosfera, humor i świetna muzyka stworzyły nastrój, który pozostanie w wiedzach na długo.

AH

## AMATORSKA ORKIESTRA DĘTA Z GŁĘBOWIC NAGRODZONA

14 stycznia 2025 roku w Oświęcimskim Centrum Kultury odbyło się spotkanie noworoczne, na które zaproszeni zostali przedstawiciele lokalnych społeczności. Gospodarzami spotkania byli Starosta Oświęcimski Pan Andrzej Skrzypiński i Prezydent Miasta Oświęcim Pan Janusz Chwierut. W okolicznościowych przemówieniach władarze podsumowali miniony rok z perspektywy obu samorządów a także przedstawili plany inwestycyjne na 2025 rok.

Podczas spotkania wyróżniona została Amatorska Orkiestra Dęta w Głębowicach. Obecny na wydarzeniu Wojewoda Małopolski Pan Krzysztof Jan Klęczar odznaczył, w imieniu Prezydenta RP, Brązowym Krzyżem Zasługi – w dowód uznania za upowszechnianie dziedzictwa kulturowego związanego z tradycją amatorskich orkiestr dętych Pana Mirosława Matyjasika. Ponadto, w imieniu Ministra Kultury uhonorował Amatorską Orkiestrę Dętą w Głębowicach medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Następnie Wojewoda Małopolski Pan Krzysztof Jan Klęczar oraz Wójt Gminy Osiek Pan Marek Jasiński złożyli Orkiestrze serdeczne gratulacje, a wszystkim obecnym na spotkaniu życzenia noworoczne.

Panu Mirosławowi Matyjasikowi oraz całej Amatorskiej Orkiestrze Dętej w Głębowicach raz jeszcze składamy serdeczne gratulacje!



Fot. RafLor

Na podstawie materiałów z Wydziału Promocji Powatu,  
Kultury i Sportu

## KONCERT NOWOROCZNY AMATORSKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ Z GŁĘBOWIC

Doskonałą okazją, by pochwalić się nagrodami, był koncert noworoczny Amatorskiej Orkiestry Dętej z Głębowic w zabytkowych wnętrzach kościoła parafialnego Matki Bożej Szkaplerznej, który odbył się 26 stycznia. Usłyszeliśmy m.in. *Feliz Navidad*, *Jingle Bells* czy inne świąteczne utwory. Na koniec orkiestra znakomicie zagrała słynny *Marsz Radetzkiego*, potwierdzając swój kunszt.



## STYCZNIOWE KOŁĘDOWANIE

Śpiewanie kolęd na wsiach to piękna tradycja, która ma swoje korzenie w dawnych obrzędach ludowych i religijnych. W okresie Bożego Narodzenia mieszkańcy wsi spotykali się w domach, kościołach lub wędrowali od chaty do chaty, śpiewając kolędy i pastorałki. Było to nie tylko wyrazem wiary, ale także sposobem na budowanie wspólnoty i umacnianie więzi sąsiedzkich.



Dzisiaj coraz rzadziej spotkać można kolędników, odwiedzających domy, ale zespoły z Osieka i Głębowic co roku w styczniu śpiewają w kościołach czy to podczas mszy, czy po bezpośrednio po nich. 12 stycznia chór Osieczanie uświetnił mszę w kościele św. Andrzeja w Osieku Dolnym, tydzień później prezentował się także w kościele w Osieku Górnym. Chór Wrzos wraz z Orkiestrą Dętą pod kierownictwem Leszka Górkiewicza wystąpili wieczorem 19 stycznia w Osieku Dolnym. 26 stycznia, w Głębowicach, jak co roku w koncercie noworocznym, Amatorska Orkiestra Dęta dała pokaz swych niezwykłych umiejętności pod batutą Włodzimierza Szymanka.

AH

## FERIE Z BIBLIOTEKĄ 2025

Tegoroczne ferie z biblioteką były bardzo pracowite. Uczestnicy musieli zmierzyć się z różnorodnymi zadaniami. Tematem pierwszego dnia była... czekolada. Najpierw dzieci dowiedziały się, skąd się wzięła i dzięki komu dotarła do nas czekolada, a właściwie nawet nie ona, tylko ziarna kakaowca. Później

posłuchały o historii małego Charliego i jego przygodzie w niesamowitej fabryce czekolady Willego Wonki oraz musiały same wymyślić i narysować maszyny do produkcji magicznych słodczy. Poszło im oczywiście znakomicie. Następnie wzięły udział w słodkich warsztatach; temperowały czekoladę, a później sami wykonywały swoje tabliczki, ozdabiając je różnymi dodatkami.

Drugiego dnia było równie smacznie. Na warsztatach kulinarnych przeprowadzonych z p. Magdą ze Stowarzyszenia Inicjatyw Społecznych w Osieku od podstaw przyrządzaliśmy pizzę. Każdy na własnoręcznie uformowanym kawałku ciasta układał swój zestaw dodatków. Na deser była sałatka owocowa – z nią było równie dużo pracy, mycie, obieranie i krojenie owoców to było nie lada wyzwanie dla wielu. Chłopcy stanęli na wysokości zadania i świetnie poradzi sobie w kuchni.



Trzeciego dnia stukot drewnianych młoteczek słychać było w całym budynku Urzędu Gminy. Dzieci tworzyły drewniane laurki dla dziadków. Ich zadanie polegało na wbijaniu małych gwoździków w drewniane deseczki, zadanie było tym trudniejsze, że musiały to robić na specjalnych szablonach. Następnie owijały kolorowe sznurki wokół gwoździków, by powstał zarys kwiatka. Mimo trudności każdemu udało się stworzyć piękne dzieło.

Zakończyliśmy turnus feryjny wyjazdem do kina. Film animowany „Dzielna banda i poszukiwania zaginionego wujka” poruszał ważne i trudne zagadnienia, ale podane w lekkiej formie przyjemnie się oglądało.

AH

## **VI SESJA RADY GMINY OSIEK 29 LISTOPADA 2024 R.**

**Sesję prowadziła przewodnicząca Rady Gminy Małgorzata Bańdur.**

**Wójt Marek Jasiński poinformował o swojej pracy między sesjami, między innymi o:**

- udziale w Zebraniu Wiejskim w Osieku, w forum wójtów, burmistrzów, prezydentów Małopolski, w walnym zebraniu Stowarzyszenia Powiatów, Miast i Gmin Forum Małopolski Zachodniej, a także w walnym zebraniu Stowarzyszenia Doliny Karpia, udziale w spotkaniu z dowództwem 11. Małopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej, w spotkaniu przedstawicieli gmin Doliny Karpia z Zarządem Stowarzyszenia oraz w posiedzeniach Komisji Rady Gminy Osiek,
- udziale w uroczystościach z okazji Dnia Edukacji Narodowej zorganizowanych przez ZSP nr 1 w Osieku oraz w uroczystościach z okazji Święta Niepodległości, w uroczystościach z okazji jubileuszu 75-lecia działalności Ludowego Klubu Sportowego „Brzezina Osiek”, a także w jubileuszu 100. urodzin Pani Janiny Kuwik z Głębowic oraz uroczystościach wręczenia medali za długoletnie pożycie małżeńskie,
- udziale w spotkaniu podsumowującym tegoroczny sezon lotowy gołębi pocztowych sekcji i oddziałów Gminnego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych w Osieku oraz w spotkaniu barbórkowym górników seniorów zorganizowanym przez Stowarzyszenie Górników Emerytów i Rencistów Górniczych w Osieku,
- podpisaniu umowy na budowę terenu rekreacyjnego wraz z parkingiem w centrum Głębowic, a także podpisaniu umowy z Wojewodą Małopolskim na remont ulicy Olszynowej w Głębowicach oraz podpisaniu umowy z Zarządem Województwa Małopolskiego na dofinansowanie zakupu pompy dla OSP w Głębowicach,
- wręczeniu nagrody Wójta Gminy Osiek dla Pana Jana Bulkiewicza za wysokie osiągnięcia w działalności sportowej i szkoleniowej, a także dla Pani Barbary Wąsik, Pani Marty Lach i Pana Bartosza Grubki za wybitne osiągnięcia sportowe,
- przekazaniu odzieży specjalistycznej dla OSP w Osieku i Głębowicach.

**Wójt Marek Jasiński poinformował o bieżących sprawach:**

- zakończeniu inwestycji związanej z przebudową bieżni oraz modernizacją placu zabaw przy ZSP nr 1 w Osieku,
- zakończeniu konserwacji ogrodzenia przy kościele Matki Bożej Szkaplerznej w Głębowicach,
- wykonaniu prac konserwatorsko-budowlanych oraz pielęgnacji zadrzewienia wokół drewnianego kościoła pw. Św. Andrzeja w Osieku,
- trwającej modernizacji nagrobków przy drewnianym kościele pw. Św. Andrzeja w Osieku,
- trwającej przebudowie ul. Karolina,
- dobiegającym końca pracom nad dwiema dużymi inwestycjami kanalizacyjnymi przy ul. Karolina i przy ul. Głównej.

**Rada Gminy Osiek podjęła uchwały w sprawie:**

- zmiany planu budżetu gminy na 2024 rok,
- zmiany uchwały nr XLVII/408/2023 Rady Gminy Osiek z dnia 28 grudnia 2023 roku w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Osiek na lata 2024–2034,
- uchwalenia rocznego programu współpracy gminy Osiek z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w 2025 roku,
- wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawek tej opłaty,
- zwolnienia w części z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi właścicieli nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi,
- określenia wysokości stawek w podatku od nieruchomości,
- wyrażenia zgody na odpłatne nabycie nieruchomości oznaczonej nr działki 2931/17 położonej w Osieku do gminnego zasobu nieruchomości,
- zmiany Uchwały Nr XLVII/397/2023 Rady Gminy Osiek z dnia 28 grudnia 2023 r. w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi, usług sąsiedzkich oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania,
- przyjęcia Regulaminu korzystania z Cmentarzy Komunalnych w gminie Osiek,
- zmiany uchwały Nr XXXVII/336/2023 Rady Gminy Osiek z dnia 26 stycznia 2023 r. w spra-

wie ustalenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz w zakresie opróżniania zbiorników i transportu osadów lub nieczystości ciekłych,

- rozpatrzenia petycji z dnia 10 lipca 2024 r.
- rozpatrzenia petycji z dnia 11 lipca 2024 r.
- rozpatrzenia wniosku z dnia 18 września 2024 r.
- zmiany uchwały nr XLVII/409/2023 Rady Gminy Osiek z dnia 28 grudnia 2023 r. w sprawie emisji obligacji Gminy Osiek oraz określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu.

## VII SESJA RADY GMINY OSIEK, 18 GRUDNIA 2024 R.

**Sesję prowadziła przewodnicząca Rady Gminy Małgorzata Bańdur.**

**Wójt Marek Jasiński poinformował o swojej pracy między sesjami, między innymi o:**

- udziale w posiedzeniu Komisji Wspólnej Rady Gminy, w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej oraz w posiedzeniu Rady Społecznej SPZOZ w Osieku,
- udziale w uroczystościach barbórkowych oraz jubileuszu 30-lecia Stowarzyszenia Górników Emerytów i Rencistów Górniczych w Osieku, a także udziale w jubileuszu 20-lecia działalności Warsztatów Terapii Zajęciowej w Przeciszowie,
- udziale w spotkaniu opłatkowym zorganizowanym przez Stowarzyszenie Dla Dzieci Niepełnosprawnych „Promyk” z Oświęcimia i spotkaniu opłatkowym zorganizowanym przez Towarzystwo Turystyki Rowerowej „Cykliści” w Przeciszowie,
- udziale w 25. edycji Konkursu Potraw Regionalnych „Stół Wigilijny” zorganizowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich w Andrychowie,
- udziale w piątym Pozytywnym Bazarze charytatywnym dla Neli Hałat z Osieka zorganizowanym przez Stowarzyszenie „Pozytywni” z Oświęcimia,
- udziale w przekazaniu pompy dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Głębowicach,
- podpisaniu umów z Wojewodą Małopolskim Krzysztofem Kłęczarem na dofinansowanie remontu infrastruktury komunalnej uszkodzonej w czasie deszczy nawalnych we wrześniu br.

**Rada Gminy Osiek podjęła uchwały w sprawie:**

- zmiany planu budżetu gminy na 2024 rok,
- zmiany uchwały nr XLVII/408/2023 Rady Gminy Osiek z dnia 28 grudnia 2023 roku w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Osiek na lata 2024–2034.
- Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Osiek na lata 2025–2034.
- Uchwały budżetowej na 2025 rok,
- przekazania środków finansowych na Fundusz Wsparcia Policji,
- udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej dla powiatu oświęcimskiego w 2025 roku (dotacja na bieżące funkcjonowanie Warsztatu Terapii Zajęciowej w Przeciszowie),
- udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej dla powiatu oświęcimskiego w 2025 roku (dotacja na modernizację ośrodka Warsztatu Terapii Zajęciowej w Przeciszowie),
- udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej dla powiatu oświęcimskiego (dokończenie inwestycji dotyczącej przebudowy ulicy Karolina do skrzyżowania z ulicą Włosieńską),
- udzielenia pomocy finansowej w postaci dotacji celowej dla miasta Bielska-Białej na dofinansowanie działalności Ośrodka Przeciwdziałania Problemom Alkoholowym w Bielsku-Białej,
- udzielenia pomocy finansowej na współdziałanie z powiatem oświęcimskim w realizacji zadań z zakresu współpracy z organizacjami pozarządowymi,
- przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Osiek,
- skargi na działania Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 2 im. Królowej Jadwigi w Osieku.

## GMINY OSIEK I POLANKA WIELKA DOFINANSOWAŁY ZAKUP WYPOSAŻENIA I MATERIAŁÓW DO BIUR I SZATNI W OŚWIĘCIMSKIEJ KOMENDZIE POLICJI

5 grudnia 2024 Wójt gminy Osiek Marek Jasiński oraz Wójt Gminy Polanka Wielka Grzegorz Gałgan odwiedzili Komendę Powiatową Policji w Oświęcimiu. Wizyta związana była z zakończeniem prac remontowych przeprowadzonych w pięciu pomieszczeniach komendy, do których zakup części sprzętu i wyposażenia sfinansowały obydwie gminy.



Podczas spotkania Komendant Powiatowy Policji w Oświęcimiu inspektor Robert Chowaniec oraz I Zastępca Komendanta Powiatowego młodszy inspektor Paweł Ślęczkowski, w imieniu własnym, policjantów i pracowników Policji, podziękowali Wójtom za wsparcie i dofinansowanie, w łącznej kwocie 15 tysięcy złotych, zakupu materiałów niezbędnych do wykonania szaf ubraniowych oraz sprzętu biurowego. Komendant zapewnił również, że tak jak i w ubiegłych latach, policjanci dokładają wszelkich starań, aby zapewnić mieszkańcom wysoki poziom bezpieczeństwa.

Wójtowie przekazali, że takie wsparcie z całą pewnością przyczyni się zarówno do polepszenia warunków pracy i służby policjantów oraz pracowników Policji, a także w poprawi warunki, w jakich będą przyjmowani mieszkańcy. Podkreślili również, że doceniają służbę policjantów na rzecz poprawy bezpieczeństwa mieszkańców.



*Tekst i zdjęcia: KPP w Oświęcimiu*

## **SELEKTYWNA ZBIÓRKA TEKSTYLIÓW I ODZIEŻY – NOWY OBOWIĄZEK**

1 stycznia 2025 r. wszedł w życie nowy obowiązek – selektywnej zbiórki odpadów tekstyliów i odzieży. Oznacza to, że zużyta odzież, ale również inne tekstylia, takie jak: pościel, firany, obrusy, narzuty, pościel itp. NIE MOGĄ – jak do tej pory – trafiać do pojemnika na odpady zmieszane.

Zużyte ubrania, koce, pościel, zasłony, dywany itp. będą przyjmowane nieodpłatnie w PSZOK-u (Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych) zlokalizowanym w Kętach przy ul. Kętkie Góry Północne b.n.

Dodatkowo mieszkańcy oczywiście mogą korzystać z innych alternatyw, takich jak np.:

- oddanie zarówno ubrań, jak i wyrobów tekstylnych do powszechnie dostępnych kontenerów na odzież używaną;

- skorzystanie ze zbiórek charytatywnych organizowanych przez podmioty zewnętrzne na terenie gminy Osiek;
- sprzedaż/ nieodpłatne przekazanie niepotrzebnych ubrań na specjalnych grupach czy na platformach internetowych;
- sprzedaż ubrań w wybranych sklepach z używaną odzieżą.

## **PRZYPOMNIENIE O PODSTAWOWYCH ZASADACH GOSPODARKI ODPADAMI W GMINIE OSIEK**

Od dnia 1.01.2025 r. obowiązują nowe stawki za gospodarowanie odpadami komunalnymi:

Wysokość stawki na 2025 rok za odbiór odpadów (w tym bioodpadów) wynosi 45 zł od mieszkańca na miesiąc.

Zwolnienie z części opłaty związane z posiadaniem kompostownikiem od dnia 1 stycznia 2025 roku wynosić będzie: 9,00 zł od mieszkańca na miesiąc (po pomniejszeniu, opłata miesięczna od osoby będzie wynosiła 36,00 zł od mieszkańca na miesiąc).

Urząd Gminy w Osieku przypomina, że zgodnie z ustawą z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach segregowanie odpadów jest obowiązkiem każdego właściciela nieruchomości.

Zgodnie z obowiązującą uchwałą w sprawie *Regulaminów czystości i porządku na terenie gminy Osiek* selektywne zbieranie obejmuje następujące rodzaje odpadów komunalnych:

1. szkło,
2. papier,
3. tworzywa sztuczne,
4. opakowania wielomateriałowe,
5. metale,
6. bioodpady, w tym odpady zielone,
7. zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny,
8. meble i inne odpady wielkogabarytowe,
9. przeterminowane leki i chemikalia,
10. zużyte baterie i akumulatory,
11. niebezpieczne,
12. odpady niekwalifikujące się do odpadów medycznych powstałe w gospodarstwie domowym w wyniku przyjmowania produktów leczniczych

w formie iniekcji i prowadzenia monitoringu poziomu substancji we krwi, w szczególności igły i strzykawki,

13. odpady budowlane i rozbiórkowe (odpady budowlane oraz gruz betonowy i ceglany),
14. zużyte opony,
15. od 01.01.2025 także odzież i tekstylia.

Właściciele nieruchomości, którzy zadeklarowali kompostownik mają obowiązek kompostowania całego strumienia bioodpadów we własnym kompostowniku, na własnej posesji. Osoby kompostujące bioodpady nie mogą oddawać bioodpadów, w tym odpadów zielonych w ramach zbiórki ani w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK).

Odpady zmieszane w kontenerach, odpady szkła (worek zielony), papieru (worek niebieski), tworzywa sztucznych, opakowań wielomateriałowych, metali (worek żółty), bioodpady w kontenerach brązowych z napisem BIO (z nieruchomości, które nie zadeklarowały kompostownika) odbierane są sprzed posesji zgodnie z harmonogramem zbiórki.

Zasady segregacji dotyczące poszczególnych frakcji odpadów znajdują się na stronie internetowej Urzędu Gminy w Osieku w zakładce „GOSPODARKA ODPADAMI – zasady segregacji odpadów komunalnych gromadzonych w odpowiednich pojemnikach i workach”. W razie wątpliwości, należy zweryfikować z wykazem, do której kategorii należy dany odpad.

Raz w roku odbywa się zbiórka odpadów wielkogabarytowych, zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, chemikaliów, opon sprzed posesji.

Należy pamiętać, że do odpadów wielkogabarytowych nie zaliczamy żadnych odpadów remontowych, a także onduliny, papy odpadowej, blachy, blachodachówki, paneli, sidingu, itp. Odpady remontowe przyjmowane są jedynie na PSZOK-u.

Opony odbierane są jedynie z pojazdów osobowych, bez felg. W ramach zbiórek nie są odbierane żadne odpady stanowiące części czy elementy pojazdów mechanicznych. Odpady komunalne nie obejmują tego typu odpadów.

Od 2024 r. wprowadzono limity niektórych przyjmowanych odpadów w ramach działania Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów zlokalizowanego w Kętach przy ul. Kęckie Góry Północne tj.:

1. odpadów zielonych – 200 kg na nieruchomość

na rok (jedynie z nieruchomości bez kompostownika),

2. mebli i innych odpadów wielkogabarytowych – 200 kg na nieruchomość na rok,
3. odpadów budowlanych i rozbiórkowych stanowiących odpady komunalne – 200 kg na nieruchomość na rok,
4. zużytych opon z pojazdów osobowych – 4 opony na nieruchomość na rok łącznie z oponami odbieranymi podczas zbiórki.

Jeżeli właściciel posesji posiada większą ilość odpadów podlegających limitowaniu, może je oddać w PSZOK za dodatkową opłatą. Ceny jednostkowe poszczególnych odpadów:

- odpady zielone – 777,60 zł/tona;
- odpady wielkogabarytowe – 1 748,22 zł/tona;
- odpady remontowe i budowlane stanowiące odpady komunalne – 534,06 zł/tona;
- opony z pojazdów osobowych – 17,00 zł/sztuka.

Należy także zaznaczyć, że nie wszystkie odpady wytworzone na nieruchomości są odpadami komunalnymi i podlegają odbiorowi w ramach opłaty. Odpady pochodzące np. z działalności gospodarczej, działalności rolniczej, azbest, pojazdy mechaniczne czy ich części nie są objęte systemem gospodarki odpadami organizowanym przez gminę. Takie odpady właściciel nieruchomości musi przekazać uprawnionemu podmiotowi we własnym zakresie i na własny koszt.

Zgodnie z ustawą o odpadach obowiązuje całkowity zakaz spalania odpadów. Żadne odpady nie mogą być wykorzystywane jako paliwo w kotłowniach domowych. Nie palimy kartonów, gazet, części mebli, palet, plastiku, odzieży, obierek, części zielonych roślin, itd. Nic, co stanowi odpad, nie może trafić do paleniska kotła. Nieprzestrzeżenie zakazu spalania odpadów, zgodnie z art. 191 Ustawy o odpadach, podlega karze aresztu albo grzywny. Za spalanie odpadów w instalacjach grzewczych lub na wolnym powietrzu grozi mandat w wysokości do 500 zł lub kara grzywny do wysokości 5000 zł, gdy sprawa zostanie skierowana do Sądu.

Wszystkich właścicieli nieruchomości zamieszkałych zachęcamy do korzystania z aplikacji KIEDY ŚMIECI. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej [www.osiek.pl](http://www.osiek.pl) w zakładce GOSPODARKA ODPADAMI.

## KWALIFIKACJA WOJSKOWA 2025

Od 3 lutego do 30 kwietnia br. zaplanowano na terenie powiatu oświęcimskiego kwalifikację wojskową prowadzoną przez Wojskowe Centrum Rekrutacji w Oświęcimiu. Siedzibą powiatowej komisji będzie internat popularnego „Chemika” (ul. Bema 4). Osoby zamieszkałe na terenie gminy Osiek zostaną wezwane do stawienia się przed Powiatową Komisją Lekarską dla powiatu oświęcimskiego w dniach 15 i 16 kwietnia 2025 r.

Kogo dotyczy kwalifikacja wojskowa w 2025 roku?

- mężczyźni urodzonych w 2006 roku,
- mężczyźni urodzonych w latach 2001–2005, którzy nie posiadają określonej kategorii do czynnej służby wojskowej,
- osoby, które w latach 2023 i 2024 zostały uznane za czasowo niezdolne do służby wojskowej (kat. zdolności od „B6 lub B24”), jeżeli okres tej niezdolności upływa po zakończeniu kwalifikacji wojskowej w 2025 r., pod warunkiem, że osoby te przed zakończeniem kwalifikacji będą wnioskować do Szefa WCR o jej zmianę,
- kobiety urodzone w latach 1998–2006 posiadające kwalifikacje przydatne do służby wojskowej, które nie stawały jeszcze do kwalifikacji wojskowej, oraz te, które w roku 2024/2025 kończą naukę na kierunkach np. medycznych czy psychologicznych,
- osoby, które ukończyły 18 lat życia i zgłosiły się ochotniczo do kwalifikacji wojskowej oraz osoby o niuregulowanym stosunku do służby wojskowej do końca roku kalendarzowego, w którym kończą 60 lat życia, jeżeli nie posiadają jeszcze określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej i zgłaszają się do kwalifikacji wojskowej.

Zgłaszając się do kwalifikacji wojskowej, należy zabrać ze sobą:

- dowód osobisty,
- dokumenty potwierdzające wykształcenie,
- posiadaną dokumentację medyczną.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wojskowym Centrum Rekrutacji w Oświęcimiu przy ul. Elizy Orzeszkowej 9, tel. 261 137 354, e-mail: [wcroswiecim@ron.mil.pl](mailto:wcroswiecim@ron.mil.pl), lub w Urzędzie Gminy w Osieku – pok. 117, tel. 33 845 82 61 wew. 117.

Insp. Marek Piechociński (UG Osiek)

## KALENDARZ TMO – PIERWSZA ODSŁONA

**W okresie świąteczno-noworocznym zaprezentowaliśmy po raz pierwszy w formie 12 zdjęć Kalendarz Towarzystwa Miłośników Osieka. Karty kalendarza dostarczyły przestrzeni do podsumowania ważnych i ciekawych wydarzeń kończącego się roku w kontekście działalności naszego stowarzyszenia.**



13 grudnia w wypełnionej członkami i sympatykami TMO sali klubowej WDK spotkaliśmy się, aby zaprezentować kalendarz. Użyte tam fotografie będą w roku 2025 przypominać o ważnych uroczystościach i wydarzeniach roku ubiegłego jak Dzień Niepodległości i Rodzinny Rajd Rowerowy, o sukcesach edukacyjnych i sportowych (między innymi na olimpiadzie paryskiej), czy też o dramatycznych wydarzeniach jak pożar Aksamu oraz powódź w południowej Polsce. Ważne miejsce zajęły fotografie poświęcone naszej tożsamości, wierze i tradycji. Każdemu zdjęciu towarzyszy opis po to, aby zachęcać posiadaczy kalendarza do rozmowy, refleksji nad pięknem i różnorodnością naszej Małej Ojczyzny, a także nad tak szybko zmieniającym się światem.

Bardzo chcielibyśmy, by kalendarz stał się polem nie tylko do wspomniania i pamięci o tym, co już za nami. Pragniemy, by publikacja budziła dyskusje, polemiki i rozmowy o nas teraz oraz o przyszłości, aby zagościła w naszych domach.

Serdecznie zapraszamy osoby zainteresowane współtworzeniem kolejnego kalendarza na rok 2026 do kontaktu z Towarzystwem poprzez stronę Facebook [@towarzystwomilosnikowosieka](https://www.facebook.com/towarzystwomilosnikowosieka) lub odwiedzenie nas przy ul. Karolina 5 w Izbie Regionalnej Doliny Karpia lub Bibliotece Publicznej. Zapraszamy!

Andrzej Kacorzyk

## NIEZNANE LOSY ŻOŁNIERZY Z OSIEKA

### KAZIMIERZ BUCZULIŃSKI, CZ. II

**Osieczanin, mieszkaniec Przecznicy, najstarszy z siedmiorga rodzeństwa po ukończeniu szkoły podstawowej kształcił się w Państwowej Średniej Szkole Rolniczej w Czernichowie, gdzie zastał go wybuch II wojny światowej.**



*Kazimierz Buczuliński, zdjęcie z archiwum rodziny*

Kolejny rok szkolny rozpoczął się 1 września 1938 roku i był podobny do poprzedniego. Na początku czerwca zostałem wysłany do pracy w całym innej części Polski, blisko granicy z Rumunią. Miałem nadzorować zbiory, mierzyć i porównywać różne gatunki zbóż. Musiałem też przygotować pola na kolejny rok. Takie

eksperymenty przeprowadzane były w 6 wielkich gospodarstwach, a dla mnie oznaczało to jeżdżenie pomiędzy nimi na rowerze, który otrzymałem od ministerstwa rolnictwa. Ta część Polski zamieszkała była głównie przez Ukraińców, którzy między sobą rozmawiali po ukraińsku, ale potrafili też mówić po polsku. Gospodarstwa polowały własnością Polaków. Gdy jeździłem między gospodarstwami, rozmawiałem z ich zarządcami głównie o bieżącej sytuacji politycznej. Nie podobało nam się to, co czytaliśmy w gazetach i słyszeliśmy w radiu. Niemcy zbliżali się do naszej zachodniej granicy, a Rosjanie do wschodniej. Jednej rzeczy nie byliśmy pewni – czy Rosjanie zamierzali pomóc nam w walce z Niemcami, czy chcieli dokonać inwazji na nasz kraj? Nie ufaliśmy im, bo z historii wiedzieliśmy, do czego są zdolni, więc pewnej nocy razem z dwoma chłopakami, przekroczyłem rumuńską granicę. Mój rower, skrzypce, które kupiłem za pierwszą pensję, ubrania – wszystko zostawiliśmy Ukraińcom, którzy i tak nas nie lubili. Miasto, z którego wyruszyliśmy, nazywało się Horodenka.

Wzięliśmy ze sobą trochę jedzenia, bo nie wiedzieliśmy, czego spodziewać się po drugiej stronie.

Wyruszyliśmy mniej więcej w połowie września. Maszerowaliśmy na południe w nocy, nie napotykając nikogo po drodze. Rano natknęliśmy się na dwóch umundurowanych mężczyzn z karabinami na ramieniu, którzy pojawili się znikąd. Tak jak założyliśmy, byli policjantami. Oczywiście nie znali słowa po polsku, my nie mówiliśmy po rumuńsku. Gestem pokazali nam, byśmy poszli za nimi. Po przejściu około dwóch mil, dotarliśmy do zniszczonego budynku, który okazał się komendą. Kazali nam zaczekać w przybudówce wypełnionej suchym sianem, ale nie dostaliśmy ani wody, ani jedzenia. Około pory obiadowej pojawił się powóz konny i po około 10 milach dotarliśmy do miasteczka, gdzie siedzibę miał Czerwony Krzyż, który się nami zajął. Było tam już około 30 Polaków, którzy dotarli tam różnymi drogami. Zostaliśmy dość dobrze przyjęci i dostaliśmy posiłek oraz trochę pieniędzy w rumuńskiej walucie. Uzupełnialiśmy naszą dietę owocami, których było pod dostatkiem – winogronami, brzoskwiniami, śliwkami. Po miesiącu zabrano nas do miejscowości Lacu Sarat – Słone Jezioro pełnego prymitywnych domków letniskowych niedaleko Braiła, dużego miasta nad Dunajem. Zbliżała się zima, do ogrzewania domków mieliśmy prymitywne piecyki, w których paliliśmy drewnem. W tamtym czasie było już nas około 100, z różnych części Polski. Poza zwykłymi obywatelami jak my, byli też członkowie polskiej inteligencji, urzędnicy, wojskowi wszystkich stopni, którzy uciekli do Rumunii po tym, jak Polska została zaatakowana przez Niemców od zachodu i Rosjan od wschodu.

Wszystkim zarządzali Polacy, a władzę sprawował jakiś pułkownik. Powołano różne zespoły, które pomagały w zarządzaniu i zapewniały jedzenie całej grupie. Mieliśmy wartowników, graliśmy w brydża, wystawialiśmy polskie sztuki na prymitywnej scenie. W jednej z nich grałem główną rolę. Czasami jeździliśmy do Braiły pociągiem, który kursował co godzinę między Braiłą a Luca Sarat. Tak wyglądało nasze życie aż do świąt Bożego Narodzenia 1939 roku. Tuż przed świętami mężczyźni zdolni do służby wojskowej zostali zaciągnięci do Polskich Legionów tworzonych we Francji. Dano nam bilety kolejowe, trochę pieniędzy i zostaliśmy wysłani do Bukaresztu, który nazywano Paryżem Bałkanów. Wszędzie wisiały zdjęcia króla Karola i jego syna, księcia Michała. W Bukareszcie ulokowano nas po dwie osoby w domach prywatnych u rumuńskich rodzin. Zamieszkałem z kolegą u dwóch starych pań. Były dość miłe, ale ciężko nam było się porozumieć. Próbowaly do nas mówić po francusku, ale my nie znaliśmy francuskiego. Dostawialiśmy trzy

posiłki dziennie, za co one otrzymywały pieniądze. W Bukareszcie spędziliśmy dwa tygodnie. Potem wsiedliśmy do pociągu do Aten, jadącego przez Belgrad w Jugosławii, gdzie spędziliśmy tylko dobę. Gdy opuszczaliśmy Belgrad, na ziemi leżał śnieg, ale gdy dotarliśmy do Aten, powitała nas wiosenna pogoda. W Atenach zwiedziliśmy Akropol i jeden czy dwa inne zabytki, a po tygodniu wysłano nas autobusem do portu w Pireusie. Weszliśmy na dość duży polski statek z polską załogą. Spędziliśmy w porcie jeszcze dwa dni, a potem popłynęliśmy Morzem Śródziemnym aż do Marsylii na południu Francji. Wydawano nam francuskie racje, jedzenie, tytoń, i oczywiście wino, które było częścią racji żywnościowej dla francuskich żołnierzy. Musiał to być statek handlowy, ponieważ nie przypominam sobie żadnych pasażerów płacących za transport. Po około 6 dniach dotarliśmy do Marsylii. Pamiętam, że morze było wzburzone i wszyscy, w tym załoga, dostaliśmy choroby morskiej. Było tak źle, że przez trzy dni nie mogliśmy nic jeść ani pić. Potem stopniowo nam się polepszyło. Przez dzień czy dwa zostaliśmy w Marsylii. Później wysłano nas do małego miasteczka o nazwie Bressuire, w departamencie Deux-Sevres. Zamieszkaliśmy w zniszczonych barakach. Wydano nam francuskie mundury, strzelby z bagnetami, ale nie dostaliśmy amunicji. Już wtedy było tam wielu polskich żołnierzy, uformowanych w kompanie, bataliony, oddziały, itd. Dwie dywizje składały się z ludzi, którzy znaleźli się tam w podobny sposób co ja. Było też wielu polskich emigrantów mieszkających we Francji, którzy zostali zaciągnięci do wojska, jeśli wyrazili taką chęć. W tamtym czasie uformował się polski rząd na czele z generałem Sikorskim. Była już końcówka stycznia lub początek lutego. Codziennie trenowaliśmy działania wojenne, aż do momentu, gdy Rommel i jego ludzie przedarli się przez Ardeny.



Kazimierz Buczuliński z kolegami, zdjęcie z archiwum rodziny

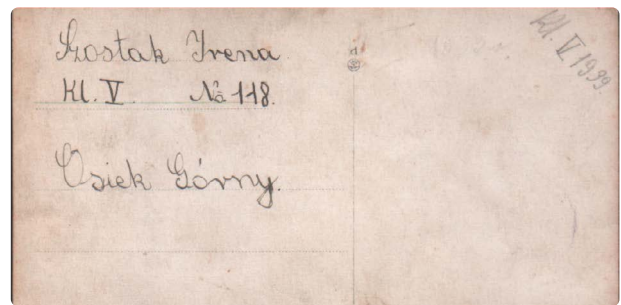
Rozpoczęliśmy marsz z bronią i ciężkimi wojskowymi plecakami. Poraniliśmy sobie stopy i ramiona. Za każdym razem, gdy docieraliśmy do jakiegoś strumyka, ściągaliśmy buty i moczyliśmy stopy w wodzie. Co za ulga! Nikt nam nie powiedział, dokąd szliśmy, ale oczywistym było, że mamy zmierzyć się z wrogiem. Nie wiedzieliśmy, że wojna w północnej Francji dobiegała końca. W tamtym czasie w kraju panował chaos. Wszędzie stały porzucone pociągi i samochody. Oddziały francuskiej armii kręciły się bez celu, niektórzy żołnierze porzucali szeregi i próbowali wrócić do domów, ale niewielu się udało, ponieważ Niemcy wyłapywali ich i zamykali w obozach jenieckich, tak samo jak mnie i moich dwóch towarzyszy. Przypadkiem oddaliliśmy się od naszego oddziału i natrafiliśmy na patrol sześciu niemieckich żołnierzy i standardowe „Stój albo strzelam. Opuścić ręce i marsz przed nami”. Po pół godzinie dotarliśmy do niemieckiego garnizonu, gdzie było już sporo francuskich żołnierzy. Trzymano nas tam przed dobę, potem załadowano nas na ciężarówkę i przewieziono do francuskiego obozu wojskowego w sporym mieście Belfort, niedaleko szwajcarskiej granicy. Nasz trójka była jedynymi Polakami. Nie wiedzieliśmy, co się stało z pozostałymi dwoma dywizjami. Baraki były przepełnione francuskimi żołnierzami. Trzymali nas tam przez 3 miesiące. Spaliśmy na gołym betonie, a większość dnia spędzaliśmy na staniu w kolejkach po dwa posiłki, jakie otrzymywaliśmy. Każdego ranka dostawaliśmy kubek kawy bez cukru i mleka i biszkopty zrobione tylko z mąki i wody. Po południu dostawaliśmy miszkę wodnistej zupy zrobionej z brukwi i marchwi, z liśćmi i po kawałku czarnego chleba. Nigdy w swoim życiu nie byłem tak głodny. Gdy się kładliśmy, nasze żołądki dotykały kręgosłupów. Rozmawialiśmy tylko o jedzeniu, o tym, jak się najemy, gdy wojna dobiegnie końca. Po 3 miesiącach powiedziano nam, że mamy przygotować się do podróży pociągiem. Wydano nam dość duże racje chleba, margaryny, kiełbasy czosnkowej i sera, które miały wystarczyć na 3 dni. Większość z nas zjadła wszystko od razu, nie zostawiając nic na następne dwa dni, aż dostaliśmy biegunki. Przez dwa dni jechaliśmy w wagonach bydłowych i dotarliśmy do Szczecina. Zakwaterowali nas, czyli 3 Polaków i wszystkich francuskich jeńców wojennych w barakach w miejscu o nazwie Greiswald, Kreis, Greifenhagen w Stalagu 2C. Spędziliśmy tam około 2 tygodni, a do jedzenia dostawaliśmy marne porcje, przeważnie czarnego chleba i zupy z ziemniaków albo brukwi. Czasami zupa była robiona z rybich głów. Raz zdarzyło się, że zupa była ze ślimaków, które zostały podwędzone Fran-

cuzom przez Niemców, ale okazało się, że Niemcy nie potrafili tego jeść. Po dwóch tygodniach zostaliśmy wysłani do Neudorf, by pracować na gospodarstwie. Chodziliśmy spać po wieczornym apelu, który odbywał się o 22, a do 21 pracowaliśmy w polu. Spaliśmy na słomie, pod kocem. Wraz z jednym z Polaków zostałem przydzielony do pracy na gospodarstwie zarządzanym przez kierownika więzienia z okresu I wojny światowej, który wprowadził wojskową dyscyplinę. Pierwszą pracą było rozładowanie wozu z węglem, który okazał się dla nas za ciężki, ponieważ głodowaliśmy i nie mieliśmy siły. Potem zostałem przydzielony do opieki nad 2 końmi. Musiałem je karmić, czesać i przygotować do pracy na polu. Zbliżały się żniwa, więc dostaliśmy jeszcze dwa konie. Zwoziliśmy z pół zboże, a potem całymi dniami oraliśmy pola. Mój towarzysz musiał karmić i doić 12 krów, więc mleka mieliśmy pod dostatkiem, ale żona gospodarza słabo nas karmiła. Jedliśmy w brudnej przybudówce, w której niemiecka dziewczyna płukała ziemniaki dla świń. Na gospodarstwie pracowała również polska rodzina: rodzice i czternastoletni syn, którzy zostali wysiedleni z Polski. Po żniwach zbieraliśmy ziemniaki, więc ciągle bolały nas plecy. Po zbiorach mój kolega, który zajmował się krowami, nie był już potrzebny i razem z kilkoma innymi osobami miał zostać odesłany do Stalagu. Ja miałem zajmować się krowami i końmi. W trójkę zdecydowaliśmy się na ucieczkę do okupowanej Polski. Obliczyliśmy, że w linii prostej do Polski mieliśmy jakieś 80 mil. **Cdn.**

Opracowała Krystyna Czerny

## ZAGADKOWE ZDJĘCIE – PROŚBA DO MIESZKAŃCÓW

Mieszkaniec Osieka przyniósł do Mariana Kocemby zdjęcie uczniów Szkoły Podstawowej Nr 2 w Osieku z 1938 r. Na odwrocie znajduje się dodatkowa informacja, ale nie udało się niestety zidentyfikować tej osoby, czyli Ireny Szostak. Na szczęście Państwo Anna i Franciszek Biesowie z Górnego Osieka rozpoznali kilka osób. U góry trzecia od lewej stoi Maria Mitoraj, obok Zofia Koziel i Agnieszka Klęczar. Druga od prawej stoi Zofia Urbańczyk, a obok niej Stefania Klęczar. W środkowym rzędzie stoi drugi od lewej Stefan Jekielek, a czwarty od lewej Jan Bies.



W pierwszym rzędzie siedzą: ksiądz Walenty Przebinda i nauczyciel Władysław Znański, a obok niego stoi Stanisława Mitoraj.

Jeśli czytelnicy rozpoznają jeszcze kogoś na zdjęciu, prosimy o kontakt z redakcją (Biblioteka Publiczna w Osieku, tel. 33 845 81 55).

KCz



## CIEKAWOSTKI Z IZBY REGIONALNEJ

Osiecka Izba Regionalna Doliny Karpią posiada w swoich zbiorach ciężki i nieco uszkodzony eksponat, którym jest betonowy schron wartowniczy pochodzący z okresu II wojny światowej. Po renowacji obiekt znalazł miejsce obok lufy armaty przeciwlotniczej 88 mm, do której pasuje zarówno tematycznie, jak i ze względu na pochodzenie, bowiem ofiarami obu obiektów są mieszkańcy Grojca.



Schron podarował Izbie pan Witold Noworyta, który wszedł w jego posiadanie 10 lat temu. Podczas prac remontowo-budowlanych prowadzonych na terenie byłych Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu, schrony, pozostałości po II wojnie światowej, stanowiły problem. Część z nich została zmielona przez kruszarki do betonu, które jednak słabo radziły sobie z „mocnym” betonem, dlatego resztę umieszczono w głębokim wykopie i zasypało ziemią. Pan Witold ocalał 5 sztuk, bo mówi, że interesują go dziwne rzeczy i ma zasadę, że wszystko się na coś przyda.

Eksponowany schron wartowniczy BWS firmy Dywidag z Drezna (Dyckerhoff&Widmann AG) jest jednym z kilkunastu modeli schronów produkowanych w okresie II wojny światowej. Stosowano je masowo na terenach zakładów produkcyjnych, węzłów kolejowych, w pobliżu budynków administracji, na terenach wojskowych.

Zapewniały schronienie wartownikowi podczas ataku lotniczego stąd nazywano je małymi obiektami obrony przeciwlotniczej. Małymi, bo mieściły się w nim 1–2 osoby. Gwarancją dobrej ochrony przed odłamkami bomb, pocisków i gruzu dawały betonowe ściany o grubości 15 cm. Bardzo dobrą widoczność nadzorowanych czy też obserwowanych obiektów umożliwiały cztery przezierniki, tak rozmieszczone, że zapewniały obserwację okrężną. Dzięki dwóm wejściom o wymiarach 80x90 cm, umieszczonym po przeciwległych stronach schronu, zapewniały wygodne dojście i bezpieczną ewakuację.

Wykonano je z prefabrykatów: korpusu schronu i przykręconego stożkowatego daszku. Można je było przytwierdzić do podłoża lub konstrukcji nośnej budynku za pomocą śrub, ale już sama masa, ponad 3 tony, nadawała obiektowi stabilność i pion. Osiecki schron waży 3240 kg.

Schrony, na wewnętrznej stronie miały umieszczoną tabliczkę, typenschild, która zawierała nazwę producenta, numer, przeznaczenie. Firma Dywidag wymaganą informację wykonywała zamiennie, w postaci wklęsłego odcisku w betonie. W końcowej fazie wojny, gdy brakowało już wszystkiego, napis sporządzano, malując go farbą przy użyciu szablonu. Schron eksponat niestety nie ma takiej informacji, jedynie miejsce wskazujące, że niegdyś była tam tabliczka.

Inne zadania niż bezpieczne miejsce do obserwacji, pełniły schrony umieszczone wewnątrz hal produkcyjnych. Te przeznaczone były dla ratowania życia najwyższego rangą pracownika hali, to on zajmował miejsce w schronie w przypadku nalotu lotniczego.

Były również schrony wykonywane jako stanowiska straży pożarnej. Posiadały dodatkowe wyposażenia w postaci podłączenia do sieci telefonicznej, prądu oraz powierzchnię niezbędną dla minimum dwóch osób.

Wiele typów schronów można było odnaleźć na terenie zakładów I.G. Forben w Auschwitz fabryce syntetycznego kauczuku i paliw zbudowanej przez ten niemiecki koncern w Oświęcimiu w latach II wojny światowej. Spełniły tu zadania, do których zostały stworzone. Po wojnie niepotrzebne, zostały skazane na powolną zagładę. Ocalały schron eksponat, któremu już nic nie grozi, będzie opowiadał kawałek historii naszego regionu.

H., M. Kocembowie



Bardzo dziękuję za wieloletnią pomoc!

**Cześć! Mam na imię Kamil :-)**  
Choruję na genetyczną chorobę o nazwie: mukopolisacharydoza typ II. Możesz podarować mi 1,5% swojego podatku na leczenie i rehabilitację. Proszę o wpisanie w specjalną rubrykę **FUNDACJA DLA DZIECI „DAR SERCA” nr KRS. 0000121785 dopisek Kamil Mydlarz. Bardzo dziękuję!**

Możesz również mi pomóc przekazując darowiznę na konto **FUNDACJA DLA DZIECI „DAR SERCA”**  
ING Bank Śląski Oddział Regionalny Bielsko-Biała  
**Konto: 49-1050-1070-1000-0022-6906-4552**  
**Hasło Kamil Mydlarz**



## KORDIAN SPADEK

Mieszka w Osieku ma 16 lat choruje na chorobę układu pokarmowego **LEŚNIEWSKIEGO-CROHNA**

## PODARUJ 1,5% PODATKU

w swoim PIT wpisz nr KRS: 0000037904

Informacje uzupełniające:

## 28403 SPADEK KORDIAN

Wpłaty można kierować na konto Fundacja Dzieciom "Zdażyć z Pomocą"  
ul. Łomianańska 5, 01-685 Warszawa  
nr konta: 15 1060 0076 0000 3310 0018 2615  
pod tytułem: 28403 Spadek Kordian, darowizna na pomoc i ochronę zdrowia *Thank You*



fundacja  
**Przymoczek**

PRZEKAŻ MI SVOJE **1,5%** PODATKU

KRS: 0000437424

CEL SZCZEGÓŁOWY: KACPER ŻMUDKA

WWW.FUNDACJAPRZYMOCZEK.PL



PRZEKAŻ **1,5%**

## Małgorzata Musiał

KRS: 0000270261

Cel szczegółowy/tytuł przelewu:

MAŁGORZATA MUSIAŁ 23410

NUMER KONTA: 35 2030 0045 1110 0000 0382 5640

SFINANSOWANO Z 1,5% PODATKU.



## Podaruj Blance i Robertowi 1,5% podatku

WYPEŁNIAJĄC PIT NALEŻY PODAĆ:

KRS: 0000389968

CEL SZCZEGÓLNY: Jasińscy Blanka i Robert

WPLAT MOŻNA DOKONYWAĆ RÓWNIEŻ NA KONTO:



FUNDACJA  
„POMÓC WIĘCEJ”  
ul. Modrzejowa 20  
41-200 Sosnowiec

nr konta: 14 1750 0012 0000  
0000 2194 9302  
Tytuł wpłaty:  
Jasińscy Blanka i Robert

Blanka i Robert to bardzo pogodni bliźniaki, które urodziły się w 34 tc. Blanka ma zdiagnozowany autyzm dziecięcy. Robert Zespół Aspergera. Oboje zmagają się z dużymi zaburzeniami integracji sensorycznej. Mają ogromne problemy z koncentracją, napięciem mięśniowym oraz ze zrozumieniem norm społecznych. Wymagają długofalowych, kosztownych rehabilitacji oraz terapii, które pozwalają im lepiej funkcjonować.



fundacja  
**Serca dla Maluszka**  
ORGANIZACJA PRAKTYKI PUBLICZNOJ

Wpisz numer KRS:  
**0000387207**  
Dodaj cel szczegółowy:  
**1427 Nela Hałat**

PODARUJ  
**1,5%**  
PODATKU

Przekaż darowiznę:

85 1160 2202 0000 0001 9214 1142

Tytuł przelewu: **1427 Nela Hałat**

## PRZEKAŻ 1,5%



## ZUZANNA MUSIAŁ

KRS : 0000389968

CEL SZCZEGÓŁOWY: ZUZANNA MUSIAŁ

FUNDACJA POMÓC WIĘCEJ

UL. CHOPINA 39, 41-600 ŚWIĘTOCHŁOWICE

NR KONTA: 14 1750 0012 0000 0000 2194 9302

TYTUŁ WPLATY: ZUZANNA MUSIAŁ


WITAM NAZYWAM SIĘ ZUZIA MUSIAŁ. W TYM ROKU SKOŃCZYŁAM 6 LAT I JESTEM BARDZO NIEZWYKŁĄ DZIEWCZYŃKĄ, KTÓRA KAŻDEGO DNIA WALCZY O WIĘKSZĄ SAMODZIELNOŚĆ. JEST TO SPOWODOWANE TYM, ŻE CHORUJĘ NA MÓZGOWE PORAZENIE DZIECIĘCE. CODZIENNIE UCZĘSZCZAM DO TERAPEUTYCZNEGO PRZEDSZKOLA, A PO NIM Z MAMĄ ALBO TATĄ JEŹDZIMY JESZCZE NA RÓŻNE ZAJĘCIA I REHABILITACJĘ, DO TEGO DOCHODZĄ JESZCZE RÓŻNE TURNUSY KILKA RAZY W ROKU. NIEDAWNO RÓWNIEŻ ZACZĘŁAM SWOJĄ PRZYGODĘ Z BASENEM I MUSZĘ SIĘ WAM POCHWALIĆ, ŻE ŚWIETNIE MI IDZIE. MAM TEŻ WIELE DO POWIEDZENIA, JEDNAK CHOROBA NIE POZWALA MI MÓWIĆ, DLATEGO RODZICE ZAKUPILI MI SPECJALNY TABLET DO KOMUNIKACJI ALTERNATYWNEJ I TERAZ MOGĘ POWIEDZIEĆ CO CHCĘ. NAWET NIE WIECIE JAKIE TO JEST SUPER UCZUCIE. OGÓLNIEM JESTEM BARDZO WESOŁĄ DZIEWCZYŃKĄ I WSZĘDZIE MNIE PEŁNO. ROBIĘ TEŻ DUŻE POSTĘPY, JEDNAK ŻEBY TO WSZYSTKO BYŁO NADAL MOŻLIWE TO BARDZO PROSZĘ W IMIENIU SWOIM I MOICH RODZICÓW O PRZEKAZANIE WASZEGO 1,5% WŁAŚNIE NA MNIE. TWOJA POMOC TO DLA NAS OGROMNE WSPARCIE W DALSZEJ WALCE.

ZUZIA Z RODZICAMI.





**1,5% dla Kacper**  
Schorzenie: cukrzyca typu I



Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” KRS: 0000037904



Droży Państwo, od wielu lat jestem pod opieką Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”. Bardzo proszę o wsparcie mojego leczenia i rehabilitacji, dzięki zebranych środkom zyskam szansę na poprawę stanu zdrowia oraz sprawności.

**1,5% Twojego podatku pozwoli sfinansować moje leczenie i rehabilitację. Dziękuję za każdą pomoc. Nawet małe 1,5% to dla mnie wielka radość.**

W rozliczeniu PIT w rubryce „Numer KRS” wpisz: **0000037904**

W rubryce „Informacje uzupełniające – cel szczegółowy 1,5%” podaj: **17464 Durańczyk Kacper**

Prosimy o zaznaczenie w zeznaniu podatkowym pola „Wyrażam zgodę”

Przez cały rok można przekazywać darowizny: Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”  
Numer konta bankowego: 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994  
Tytułem: 17464 Durańczyk Kacper

iwop. Instytut Wsparcia Organizacji Pozarządowych

PITax.pl Łatwe podatki

**PODARUJ 1,5% PODATKU**



To nic nie kosztuje, a może odmienić mój los.

Numer KRS: 0000387207      Cel szczegółowy: 1916 Maciej Matusiak

Przeznacz darowiznę przelewem:  
85 1160 2202 0000 0001 9214 1142  
Tytuł przelewu:  
1916 Maciej Matusiak

blik Numer telefonu: 692 093 760  
Tytuł: 1916 Maciej Matusiak




Przeznacz 1,5% podatku dla chorej na rdzeniowy zanik mięśni Natalki Wolak

**W formularzu PIT wpisz numer: KRS: 0000037904**

**Cel szczegółowy 1,5%: 29753 Wolak Natalia**  
i zaznacz okienko:

**WYRAŻAM ZGODĘ**

**Możliwość przekazania darowizny: Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”**

**Nr konta: 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994**

**W tytule: 29753 Wolak Natalia**  
darowizna na pomoc i ochronę zdrowia



PROSIMY O POMOC DLA KAMILI KRAMARCZYK Z GŁĘBOKIEJ CHOROJĄ NA CUKRZYCĘ TYPU I ORAZ CELIAKIĘ, POPRZEC PRZEKAZANIE 1,5% PODATKU:

FUNDACJA DZIECIOM „ZDĄŻYĆ Z POMOCĄ”  
NR KRS 0000037904  
CEL SZCZEGÓŁOWY: 17465 KRAMARCZYK KAMILA  
Prosimy o zaznaczenie pola „Wyrażam zgodę”

WSZELKIE DAROWIZNY NA POMOC W LECZENIU I REHABILITACJI MOŻNA PRZEKAZYWAĆ NA KONTO FUNDACJI W BANKU ALIOR BANK S.A. ODDZIAŁ W WARSZAWIE  
Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”  
ul. Łomiana 5, 01-685 Warszawa  
nr: 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994  
tytułem: 17465 Kramarczyk Kamila- darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

ZA DOTYCZĄCZASOWA PAŃSTWA POMOC I OKAZANA W PRZYSZŁOŚCI SERDECZNIE DZIĘKUJEMY

**PODARUJ 1,5% PODATKU FRANKOWI**

„Autystyczne dzieci są różne: nie słuchają, ale słyszą, nie patrzą, ale widzą, nie okazują uczuć, ale czują emocje kierowane do nich, nie mówią, ale ich milczenie jest krzykiem o pomoc...”



PIENIĄDZE NA LECZENIE FRANKA JARZYNY Z OSIEKA (ur.14.12.2009 r.)

GROMADZI: Fundacja Pomoc Więcej ul. Modrzewowska 20 41-200 Sosnowiec

**W ROCZNYM ZEZNANIU PIT PROSIMY PODAĆ: KRS:0000389968**  
**CEL SZCZEGÓŁOWY: FRANCISZEK JARZYNA**

**1,5% dla Adriana Mikuła**



Adrian Mikuła z Osieka. Adrian w połowie maja został potrącony przez samochód na przejściu dla pieszych i doznał ciężkiego urazu głowy. Przez długi okres leżał w śpiączce. Wybudzony był w Warszawskiej Klinice „Budzik”. Po wybudzeniu przez kilka miesięcy ćwiczył, ale nadal potrzebuje długiej i kosztownej rehabilitacji aby dojść do pełnej sprawności.

**Twoje 1,5% to cenne godziny leczenia, rehabilitacji i szansa na normalne życie dla Adriana**

**KRS 0000382243**  
W RUBRYCE „CEL SZCZEGÓŁOWY 1,5%” WPISUJEMY: „1,5% POMOC DLA ADRIANA MIKUŁA”

**1,5% dla Patryka**



Schorzenie: Mózgowe, porażenie dziecięce

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” KRS 0000037904

Droży Państwo, w imieniu swoim oraz Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” bardzo prosimy o wsparcie dla naszego dziecka. Zebrane środki przeznaczamy na refundację leczenia, rehabilitacji, sprzętu medycznego i lekarstw oraz innych specjalnych potrzeb związanych ze stanem zdrowia naszego dziecka.

Jak przekazać 1,5% podatku?

Skorzystaj z darmowego programu PITax.pl do wypełnienia formularzy PIT zamieszczonego na stronie [www.zdciem.pl](http://www.zdciem.pl). Rozlicz się online lub pobierz program na Twój komputer.

W rozliczeniu PIT w rubryce „Numer KRS” wpisz: **0000037904**  
W rubryce „Informacje uzupełniające – cel szczegółowy 1,5%” podaj: **14236 Frączek Patryk**

Prosimy o zaznaczenie w zeznaniu podatkowym pola „Wyrażam zgodę”

Przez cały rok można przekazywać darowizny na rzecz naszego dziecka: Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”  
Numer konta bankowego: 41 2490 0005 0000 4600 7549 3994  
Tytułem: 14236 Frączek Patryk darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

**1,5% Twojego podatku pozwoli sfinansować leczenie i rehabilitację naszego dziecka.**  
**Będziemy wdzięczni za każdą pomoc. Nawet małe 1,5% to dla nas wielka radość.**



Nazywam się Jacek Kłęczar choruję na stwardnienie rozsiane

Zwracam się z prośbą o przekazanie 1,5% swojego podatku na moje leczenie i rehabilitację.

Moje subkonto w fundacji Avalon: **KRS0000270809**  
informacje uzupełniające: Kłęczar, 18966  
Nr konta fundacji, na które można również wpłacać darowizny: 62 1600 1286 0003 0031 8642 6001 z dopiskiem Kłęczar, 18966

Wszystkim darczyńcom serdecznie dziękuję.

## X PSZCZELARSKIE SPOTKANIE OPŁATKOWE

**Prezes Koła Pszczelarzy w Osieku, Tadeusz Bąbacz, witając uczestników spotkania powiedział, że pierwszy opłatek pszczelarzy w Osieku odbył się w 2012 roku, ale pandemiczna przerwa sprawiła, że jubileusz 10-lecia przypadł w roku 2025.**

Na spotkaniu 11 stycznia gościli: Prezydent Polskiego Związku Pszczelarskiego Tadeusz Sabat z żoną Jadwigą, Prezes Zarządu Regionalnego Beskidzkiego Związku Pszczelarskiego „Bartnik” w Bielsku-Białej Piotr Biernat, Wiceprezes ZRBZP „Bartnik” Marek Śleziak, Prezesa Kół Pszczelarskich z Pszczyny – Tomasz Waloszek, z Andrychowa – Szczepan Sabat, z Porąbki – Józef Fabia, z Oświęcimia – Bogdan Raj, z Kęt – Błażej Banaś, delegacja Koła Pszczelarzy Kraków Krowodrza-Prądnik oraz Zbigniew Szczygieł z KP w Suchej Beskidzkiej i były prezes KP z Jawiszowic Czesław Grzywa.



Prezes Tadeusz Bąbacz przywitał też Wójta Gminy Osiek Marka Jasińskiego, przewodniczącą Rady Gminy Małgorzatę Bańdur, członka Zarządu Powiatu i honorowego członka Koła Pszczelarzy w Osieku Jerzego Mieszczaka, kapelana osieckich pszczelarzy księdza dziekana Bogusława Wądrzyka, proboszcza z Górnego Osieka Stanisława Bindę.

Sekretarz Koła Franciszek Adamus przypomniał piękną **Modlitwę pszczelarzy** napisaną przez Ernesta Brylla.

*Pani pracy uczciwej jak kropla miodowa,  
Która jest czystym złotem na świecie jedynie,  
Bo inne złoto ma skrwawione imię.  
Pani rojów grających jak pieśń różańcowa.  
Pani majowej łąki, pola kwitnącego,  
Ty nam otwierasz znak kwiatu każdego.  
Znasz imię drzew wszelakich. Pani akacja  
Pani lipca, rzepaku. Słyszysz ziolo wszystkie,  
Dla zgubionych znasz drogi najbliższe.  
Pani zbłąkanych, Ty nas doprowadzisz  
Do niebieskiej pasieki. Ty w biedzie nie zdradzisz,  
Ale podniesiesz znów na ciepłej dłoni,  
Dasz siłę, gdy osłabną skrzydła wystrzępione.  
Matko, która karmiłaś Syna miodem, mlekiem  
Wróć nam uczciwość pszczoły.  
Weź w swoją opiekę.*

Przed łamaniem się opłatkami modlitwę poprowadził ks. Bogusław Wądrzyk.



Spotkanie było też okazją do wręczenia legitymacji nowym członkom Koła: Tomaszowi Wróblowi i Pawłowi Wróblowi, dyplomu uznania dla Tadeusza Bąbacza za 30-letnie członkostwo i działalność w Kole Pszczelarzy w Osieku oraz podziękowania dla Szczepana Sabata z Andrychowa od Jacka Ortmana i kolegów z Koła za podarowanie 10 uli po stracie całej pasieki w wyniku powodzi we wrześniu 2024 r.

Nie zabrakło kolęd wyśpiewanych z towarzyszeniem ustnych harmonijek i melodii oraz piosenek w wykonaniu Jacka Klęczara.

## HISTORIA PEWNEJ ZNAJOMOŚCI (DZIWNEJ I NIETYPOWEJ)

„Był rok 1964. Ukończyłam SN w Krakowie na wydziale filologii polskiej i stanęłam przed wyborem miejsca pracy. Miałam 20 lat. Świeżo upieczonej siłaczce posadę zaproponował Inspektorat w Oświęcimiu. Wybrałam znaną mi tylko ze słyszenia wioskę Osiek – bogatą i rozległą. Przydzielono mi pracę w kilku klasach, wychowawstwo otrzymałam w kl. IVa z uczniami rocznik 1952 w liczbie 36 owieczek. 36 młodych główek i ja niewiele od nich starsza i tak niedoświadczona, jak i oni. Z czasem zaczęliśmy się coraz lepiej poznawać i przyjaźnić. Po prostu było nam ze sobą dobrze, nawet bardzo dobrze, a ja z dumą myślałam: „to jest moja klasa”, lecz nadszedł czas rozstania, bo moi wychowankowie rozjechali się do różnych szkół, a ja ze względów rodzinnych także musiałam zmienić szkołę (wróciłam do swojej gminy Spytkowice). Ale przyjaźń pozostała! Przewodniczącą klasy była Irenka (Isia Kramarczyk – de domo Adamus) – spiritus movens wszelkich dalszych działań, która ma niewyobrażalną moc jednoczenia ludzi, zaczęła zatem organizować różne klasowe spotkania: a to w rocznicę ukończenia szkoły, a to przyjazd do rodziny naszych „obcokrajowców” a to nawet takie wydarzenia, jak pogrzeby (niestety ich kolegów klasowych także). Zawsze mnie zapraszali na te spotkania – bardzo miłe, radosne, niecodzienne, niezwykle, przygotowane z największą starannością, których im nawet zazdrościli koledzy z klasy równoległej. Tym sposobem minęło ponad 60 lat (ponad 20 spotkań) 60 lat niespotykanych przyjaźni i koleżeństwa, wzajemnego zrozumienia oraz szacunku dla starej wychowawczynie. Zbliżał się 19 marca 2024 roku. Nagle dostaję wiadomość, iż wtedy to a wtedy mam słuchać TVS Katowice, gdyż czeka tam na mnie niespodzianka, a więc czekałam z biciem mojego chorego serca. W dniu imienin św.

Józefa dowiedziałam się, że przesłane zostały dla mnie przepiękne życzenia z okazji imienin i urodzin od uczniów SP w Osieku rocznik 1952. Słyszało to wielu moich znajomych, sąsiadów, rodzina. Wzruszeń co niemiara, wiedziałam, iż tylko moich ukochanych wychowanków z Osieka mogłoby na to stać, chociaż Isia K. przez pół dnia wmawiała mi, że to jakiś wielbiciel. Tak prawda – wielbiciel, lecz nie jeden. Serdecznie dziękuję za ten ogrom dobra i miłości! Powiedziałam im ostatnio: „Lgniecie do siebie, jak muchy do miodu. Każda okazja jest dobra do spotkania. Oplata Was jakaś tajemna pajęczka nić, której nie da się rozplątać. W tę nić wplątaliście także mnie”. Czy może być coś piękniejszego po tylu latach? Dziękuję najserdeczniej na świecie za wszystkie dary duchowe i materialne otrzymane od Was. Chciałabym te chwile spędzone razem z Wami ocalić na zawsze od zapomnienia”.

Wasza wychowawczynie i „pani od polskiego”  
Józefa Mocniak-Maskałowa

W imieniu rocznika 1952 pragniemy gorąco podziękować za tak miłe i serdeczne słowa. Dziękujemy za pamięć i szacunek, którym pani obdarzyła każdego z nas. Pani troska o nas oraz zaangażowanie w nasz rozwój pozostaną na zawsze w naszych sercach. Jesteśmy wdzięczni za wszystkie lekcje; te szkolne, jak i życiowe. Pani oddanie i pasja do nauczania były dla nas inspiracją.

Jednocześnie chcemy serdecznie podziękować naszej koleżance Irenie Kramarczyk – Isi, za przygotowanie i organizację tych 20 spotkań klasowych a Andrzejowi Sali za przygotowanie artystyczne. Bez Waszego wkładu byłyby one niemożliwe. Wasza pomysłowość i poświęcony czas pozwoliły stworzyć niepowtarzalną atmosferę. Dzięki Wam mogliśmy cieszyć się wspólnymi chwilami i przypomnieć sobie szkolne lata.

Koleżanki i koledzy. Rocznik 1952, klasa A



## KALORIE POD LUPĄ

Chyba każda osoba, która chce zredukować masę ciała albo ją zwiększyć, spotkała się z tematem kalorii. Chciałabym się dziś przyjrzeć temu pojęciu. Czy naprawdę kalorie są takie ważne? Czy trzeba je liczyć? Czy kaloria kalorii równa? Czy można schudnąć lub przytyć, nie licząc kalorii? Zostań ze mną, a postaram się odpowiedzieć na wszystkie te pytania.

Kaloria (cal) jest jednostką energii, która jest używana w kontekście żywności oraz procesów zachodzących w ciele. Jest to ilość energii potrzebna do podgrzania jednego grama wody o jeden stopień Celsjusza pod ciśnieniem atmosferycznym. Mówiąc o zdrowym odżywianiu, najczęściej używa się jednostki kilokalorii (kcal), która odpowiada 1000 kaloriom. Wartość kaloryczna pokarmów jest istotna dla określenia wartości energetycznej diety i dopasowania jej tak, żeby osiągnąć zamierzony efekt, czyli redukcję, przyrost lub utrzymanie masy ciała.

Żeby zredukować masę ciała, musimy mieć ujemny bilans kalorii. Nie ma szans schudnąć, jedząc więcej kilokalorii, niż wynika to z zapotrzebowania.

Analogicznie jeżeli chcesz przytyć, musisz zjadać więcej, niż twój organizm spala, żeby miał z czego zrobić zapasy. Tyczy się to zarówno tkanki tłuszczowej, jak i mięśni, które chcą zbudować osoby trenujące.

W wyznaczaniu zapotrzebowania energetycznego organizmu trzeba uwzględnić kilka pojęć. Ważna jest:

- Podstawowa przemiana materii, czyli minimalna ilość energii, którą organizm potrzebuje do zachowania podstawowych funkcji życiowych, będąc w spoczynku. Obejmuje to procesy takie jak oddychanie, krążenie krwi i utrzymanie stałej temperatury ciała. PPM jest mierzona w temperaturze komfortowej i po odpowiednim okresie odpoczynku.

Wartość PPM różni się w zależności od wielu czynników, takich jak wiek, płeć, masa ciała, skład ciała (proporcja mięśni do tkanki tłuszczowej), a także poziom aktywności fizycznej. PPM jest kluczowym elementem w obliczeniach dotyczących zapotrzebowania kalorycznego organizmu oraz w planowaniu diety i programów odchudzających. Praktycznie żaden plan diety redukcyjnej nie powinien dostarczać mniej kilokalorii niż wynika to z podstawowej przemiany materii. Wyjątek stanowi stan po operacji bariatrycznej (zmniejszenia żołądka), kiedy to na

początku dostarczane jest mniej kilokalorii. Poziomą podstawową przemianę materii można odczytać w trakcie pomiarów na analizatorach składu ciała albo obliczyć według wzorów dostępnych w internecie lub nawet skorzystać z wygodnych kalkulatorów zapotrzebowania energetycznego.

- Ponadpodstawowa przemiana materii to termin, który odnosi się do dodatkowej ilości energii, jaką organizm spala ponad podstawowy poziom potrzebny do utrzymania podstawowych funkcji życiowych w czasie spoczynku (czyli podstawowa przemiana materii.)

Ponadpodstawowa przemiana materii obejmuje energię zużywaną na różne aktywności fizyczne, procesy trawienne oraz inne funkcje metaboliczne, które zachodzą w organizmie w ciągu dnia.

- Całkowita przemiana materii (CPM) – składa się z podstawowej przemiany materii i ponadpodstawowej przemiany materii. Możemy ją obliczyć, mnożąc podstawową przemianę materii i współczynnik aktywności fizycznej (PAL). Dla osób mających siedzącą pracę i małą aktywność fizyczną poza nią, współczynnik ten wynosi 1,2–1,4, dla osób ze średnią aktywnością 1,6–2,0, a dla osób mających dużą aktywność w pracy i poza nią nawet 2,4.

Strawienie w organizmie 1 g białka dostarcza 4 kcal energii, 1 g węglowodanów również 4 kcal, a 1 g tłuszczu 9 kcal. Wiele osób pewnie będzie zaskoczone, że 1 g czystego alkoholu dostarcza nam aż 7 kcal, czyli prawie dwa razy więcej niż cukier. Myślę, że warto pamiętać o tym, sięgając po kieliszek wódki czy kolejne piwo. Mam wrażenie, że mała część z nas zdaje sobie sprawę z aż tak dużej kaloryczności alkoholu. Widzę, że raczej traktujemy go jako napój, nie daję nam on uczucia sytości, po prostu się przez nas „przelewa”. Nie rejestrujemy tego, jak bardzo podbija kaloryczność naszego codziennego jadłospisu.

Właściwie każdy produkt dostarcza nam kalorii. Ważne jest jednak to, żeby redukując masę ciała, wybierać te produkty, które mają dużą objętość, wypełniają żołądek, dają uczucie sytości, dzięki sporej zawartości błonnika pokarmowego, a jednocześnie mają mało kalorii. Do takich produktów zaliczają się przede wszystkim warzywa.

Warto zadbać w codziennym jadłospisie o białko, które również zmniejsza odczucie głodu i zapobiega podjadaniu między posiłkami. Chyba każdy z nas zauważył, że jak zje na śniadanie jajecznicę, długo nie odczuwa głodu i ma sporo energii.

Ciekawą w kontekście kaloryczności grupą produktów są niewątpliwie orzechy. Wszyscy wiemy, że są zdrowe, że zawierają nienasycone kwasy tłuszczowe i witaminy rozpuszczalne w tłuszczach. Nie wszyscy jednak zdajemy sobie sprawę, że 100 g orzechów (mała paczka) dostarcza nam nawet 600 kcal. To tyle, co całkiem spora paczka chipsów! Jedzmy orzechy, ale w niewielkiej ilości.

Czy zatem nie pozostaje nam nic innego, jak te kalorie liczyć?

Przyznam wam się, że mimo iż od dawna pracuję jako dietetyk, bardzo rzadko liczę kalorie i nie wymagam tego od swoich pacjentów.

Zazwyczaj pracuję na schematach, gdzie określona jest ilość produktu, jaką pacjent ma zjeść, ale nie zagłębialiśmy się w temat liczenia kalorii. Kiedy pacjent zważy kilka razy zjadane pokarmy, zobaczy, jak wygląda ich ilość na talerzu, może potem zjadać porcje „na oko”, czyli nakładając ilość taką, jak pamięta. Żeby było to łatwiejsze, warto zjadać porcje z jednej wielkości talerza, wtedy porcja będzie bardziej wymierna.

Są w sumie tylko dwa przypadki, w których dokładnie wyliczam ilość kalorii i poszczególnych składników. Dzieje się tak, gdy przygotowuję jadłospis dla pacjentów z cukrzycą typu 1 (w tym przypadku liczę jeszcze wymienniki węglowodanowe i białkowo-tłuszczowe) oraz dla pacjentów z niewydolnością nerek (wtedy ogromne znaczenie ma podaż białka, soli czy potasu).

Pokuszę się jeszcze o stwierdzenie, że kaloria kalorii nierówna.

Jako przykład podam jeszcze historię pewnego młodego mężczyzny, który przychodził do mojego gabinetu tylko na pomiar masy i składu ciała. Trenował on siłowo, w popularną aplikację do liczenia kalorii wpisywał to, co zjadał. Teoretycznie wszystko się zgadzało, kalorii była odpowiednia ilość, podobnie z białkiem, węglowodanami czy tłuszczem. Niestety węglowodanów i tłuszczu pacjent dostarczał sobie jedząc frytki, a białka dostarczał głównie odżywką białkową i smażonym mięsem. Efekty na wadze były, niestety pacjent przez takie niezdrowe odżywianie nabawił się potężnych niedoborów pokarmowych, przez co trafił do szpitala.

Naprawdę warto przyjrzeć się jakości spożywanego jedzenia. Niech źródłem białka będzie chude mięso, ryba pieczona w piekarniku czy jajko albo rośliny

strączkowe. Niech węglowodany to głównie te, pochodzące z pełnoziarnistych produktów zbożowych typu razowe pieczywo czy kasze, a tłuszcze z orzechów, awokado czy dobrej jakości oleju.

Jak zatem wygląda sprawa z kaloriami? Moim zdaniem kompletnie nie ma potrzeby, żeby je dokładnie liczyć. Jeśli potraktujemy wpisywanie zjadanych posiłków do aplikacji jako ciekawostkę, od czasu do czasu sprawdzimy ilość dostarczanych kalorii, będzie to w porządku. Jeśli jednak zajmuje nam to dużo czasu, jest męczące i przytłaczające, nie warto tracić na to energii, bo szybko się wypalimy w tym dbaniu o zdrowe odżywianie. Często mówię moim pacjentom, że chcę plan dietetyczny jak najlepiej dostosować do ich stylu życia, żeby dieta była dla nich, a nie wszystko kręciło się wokół diety, zakupów czy gotowania.

Takie podejście sprawia, że redukcja czy zwiększenie masy ciała jest skuteczne, ale mało obciążające dla naszej głowy i niewymagające dużej ilości czasu.

Dietetyk Marta Tobiczuk

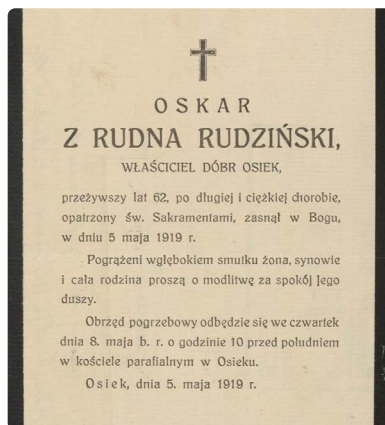
## INICJATYWY KIBICÓW BRZEZINY OSIEK

Na świetny pomysł wpadli kibice Brzeziny Osiek. Większość z osieczan miała już okazję zobaczyć mural umieszczony na murze pod budynkiem ośrodka zdrowia. Tym razem „ożywiona” została przestrzeń za sklepem nr 11, popularnie nazywanym pawilonem bądź gospodarczym. Na zewnętrznych ścianach masarni powstały dwa murale, które promują ludowy Klub Sportowy Brzezina oraz Osiek. Takie inicjatywy pokazują, że istnieją sposoby na wyrażanie swoich uczuć patriotycznych we właściwy sposób.



## NEKROLOG OSKARA RUDZIŃSKIEGO

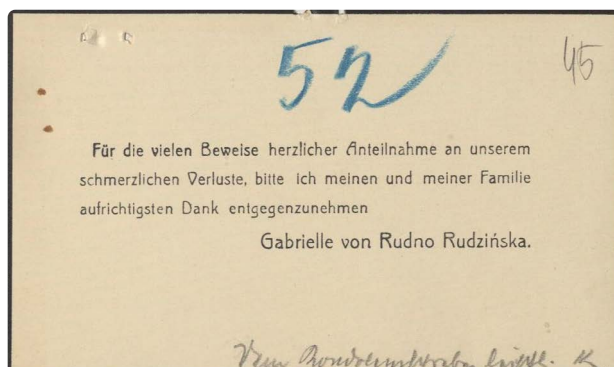
Przeglądając akta wytworzone przez magistrat miasta Białej, można natrafić na nekrologii znanych w szerszym środowisku osobistości. Nekrologi były rozsyłane przez bliskich zmarłego do rodziny, znajomych, a także do urzędów i instytucji. Zmarli, na których nekrologi można natrafić, byli przemysłowcami, przedsiębiorcami, właścicielami ziemskimi czy też osobami zaangażowanymi w działalność społeczną czy polityczną.



Jeden z takich nekrologów trafił do białskiego magistratu w maju 1919 roku – a był to nekrolog Oskara Rudzińskiego, właściciela dóbr w Osieku. Treść dokumentu brzmiała następująco: „Oskar

z Rudna Rudziński, właściciel dóbr Osiek, przeżywszy lat 62 po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu, w dniu 5 maja 1919 r. Pograżeni w głębokim smutku żona, synowie i cała rodzina proszą o modlitwę za spokój jego duszy. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we czwartek dnia 8. maja b. r. o godzinie 10 przed południem w kościele parafialnym w Osieku. Osiek, dnia 5. maja 1919 r.

Burmistrz miasta odesłał krótki liścik, zaadresowany do Gabrieli Rudzińskiej, z wyrazami współczucia: „W imieniu magistratu miasta Białej mam zaszczyt wyrazić Pani głębokie współczucie z powodu straty, którą Jaśniewielmożna Pani poniosła przez śmierć swego zacnego męża”. Przy nekrologu znalazł się również drukowany bilecik, który wdowa – Gabriela Rudzińska – wysyłała po pogrzebie, ze słowami podziękowania za przesłane wyrazy współczucia.



Ilustracje pochodzą z materiałów zgromadzonych w Archiwum Państwowym w Katowicach Oddział w Bielsku-Białej, zespół nr 13/10 Akta miasta Białej, jednostka o sygnaturze 295.

Zasole, 7 stycznia 2025 r.  
Michał Jarnot



## KRONIKA

### GRUDZIEŃ

1. Siwek Helena	Głębowice	- lat 90
2. Adamek Anna	Osiek	- lat 77
3. Majda Adam	Osiek	- lat 58
4. Kramarczyk Bogdan	Osiek	- lat 51
5. Wandor Helena	Głębowice	- lat 86
6. Niedziela Jan	Osiek	- lat 78
7. Jasiński Józef	Osiek	- lat 69

### STYCZEŃ

1. Kramarczyk Ludwik	Osiek	- lat 65
2. Rajczykiewicz Leszek	Osiek	- lat 64
3. Kłęczar Maria	Osiek	- lat 92
4. Śmietańska Rozalia	Głębowice	- lat 96

Sporządziła: Iwona Górowicz

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko”

ks. Jan Twardowski

## PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w ceremonii pogrzebowej mego męża

### śp. Adama Majdy

za obecność, intencje mszalne, kwiaty a przede wszystkim słowa otuchy i współczucia składamy serdeczne podziękowania.

Żona z rodziną



ZSP NR 1 W OSIEKU

## POWIATOWE IGRZYSKA DZIECI W HALOWYM WIELOBOJU LEKKOATLETYCZNYM, BRZESZCZE,

3.12.2024 R.

Uczniowie z ZSP Nr 1 w Osieku świetnie zaprezentowali się podczas Powiatowych Igrzysk Dzieci w halowym wieloboju lekkoatletycznym. Były to zawody drużynowe dla klas 4–8, rozgrywane oddzielnie w kategorii dziewcząt i chłopców. Obie reprezentacje ze szkoły w Osieku zajęły w rywalizacji o mistrzostwo powiatu drugie miejsce. Do zwycięzcy zawodów – SP 2 Kęty, zabrakło naprawdę kilka i kilkanaście punktów, tak że mamy nadzieję na kolejne piękne sukcesy naszej młodzieży. Drużyna dziewcząt wystąpiła w składzie: Martyna Pacyga, Iga Michałek, Kaja Kolasa, Oliwia Hałat, Julia Grzesło, Kamila Czachowska i zawodniczki rezerwowe: Emilia Borak i Emilia Kolasa. Reprezentacja chłopców: Filip Białończyk, Eryk Michałek, Igor Gawron, Emil Wysogład, Hubert Gabryś i Michał Bąbacz. Zawodnicy rezerwowi: Filip Gąsiorak i Piotr Kusak. Oba zespoły przygotowała Magdalena Jasińska



Magdalena Jasińska

## KOLEĐOWANIE Z CHÓREM „OSIECZANIE”

*„Zaśpiewajmy pastorałkę od serca do ucha  
Gdy za oknem biała śniegu, poducha, poducha (...)”*

8 stycznia przedszkolaki uczestniczyły w wyjątkowym spotkaniu noworocznym z chórem Osieczanie, które odbyło się w sali WDK w Osieku. Podczas kolędowania dzieci miały okazję wysłuchać przepięknego bożonarodzeniowego programu artystycznego zaproszonych gości, poznały przy tym nowe, nieznanne im wcześniej kolędy i pastorałki, a także wspólnie z chórem ochoczo śpiewały te kolędy, które znają już bardzo dobrze. Ten radośnie spędzony czas był wspaniałą okazją do przekazania dzieciom naszych świątecznych tradycji, za co jeszcze raz serdecznie dziękujemy wszystkim przybyłym gościom.



## DZIEŃ BABCI I DZIADKA

16 i 17 stycznia przedszkolaki z ZSP Nr 1 w Osieku zaprezentowały wyjątkowy program artystyczny z okazji Dnia Babci i Dziadka. Sala widowiskowa wypełniła się po brzegi, a zgromadzona publiczność – w tym dumni dziadkowie – była świadkiem niezwykle spektakularnego pełnego emocji, uśmiechu i wzruszeń. Główną atrakcją występów była inscenizacja baśni Hansa Christiana Andersena pt. „Królowa Śniegu” przygotowana przez najstarszą grupę Biedronek. Mali aktorzy wcielili się w postaci Gerdy, Kaja, Królowej Śniegu oraz innych bohaterów. Dzieci z ogromnym zaangażowaniem odgrywały swoje role, przenosząc widzów w zimowy, magiczny świat. Barwne kostiumy i scenografia stworzyły bajkowy klimat, który na długo pozostanie w pamięci gości. Występ teatralny został wzbogacony o taniec i śpiew dzieci z pozostałych grup przedszkolnych – przedszkolaki zaprezentowały układy choreograficzne do popularnych piosenek dziecięcych o babci i dziadku, ale nie tylko. Nie zabrakło także drobnych upominków wręczonych dziadkom przez wnuczka. Całe wydarzenie było dowodem na to, jak ważne są więzi międzypokoleniowe, i jak wiele radości może

dać wspólne świętowanie. Dzień Babci i Dziadka to zawsze wyjątkowy czas, ale dzięki występom przedszkolaków tegoroczne obchody na długo pozostaną w sercach wszystkich uczestników. Gratulujemy młodym artystom oraz ich nauczycielom za przygotowanie tak pięknego wydarzenia!



## JASEŁKA

*„Opowiem Ci, jak to było z Bożym Narodzeniem ponad dwa tysiące lat temu...”*



Tymi słowami uczniowie klas trzecich rozpoczęli swoją opowieść o Bożym Narodzeniu. Młodzi aktorzy z dużym zaangażowaniem wcieli się w role Marii, Józefa, pasterzy, Heroda, diabłów, śmierci, aniołów, królów oraz wszystkich tych, którzy udali się do Betlejem powitać małego Jezusa. Uczniowie zaprezentowali swój talent aktorski, wokalny, taneczny, gry na instrumentach. Całość wzbogaciły piękne stroje oraz świąteczna dekoracja. Wśród

zaproszonych gości znaleźli się: wójt gminy Osiek, podopieczni Powiatowego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Grojcu, dyrekcja, nauczyciele i uczniowie naszej szkoły. Szczególne miejsce na widowni zajęli dziadkowie, dla których jasełka były prezentem w związku z ich świętem przypadającym w styczniu.

## KONKURSY

### Powiatowe Dyktando z Języka Angielskiego dICTate

Finał powiatowych zmagani miał miejsce w Młodzieżowym Domu Kultury w Oświęcimiu. Tekst dyktanda uczestnikom konkursu czytała sztuczna inteligencja. Uczennica naszej szkoły Lena Bienia-Ferreira zdobyła III miejsce. Serdecznie gratulujemy I



### MATEMATYCZNY ALFIK

W Ogólnopolskim konkursie matematycznym, w którym wzięło udział ponad 41 tysięcy uczestników najlepiej poradzili sobie: **Kacper Żmudka** z kl. IV, który uzyskał dobry wynik, oraz **Alicja Gałgan** z kl.VI, która uzyskała wynik bardzo dobry. Gratulujemy naszym matematykom!

### XIV PRZEGLĄD KOŁĘD I PASTORAŁEK W SPYTKOWICACH



Wszyscy nasi uczestnicy zostali laureatami tego konkursu. Maja Januszewska „Pastorałką prosto z nieba”, wyśpiewała I miejsce, a wykonanie pastorałek przez Malwinę Mrozik i Zuzannę Żądło wyróżniono.





V Powiatowy Przegląd Kolęd i Pastorałek w Młodzieżowym Domu Kultury w Oświęcimiu

Cieszymy się sukcesami: Mai Januszewskiej, która zajęła I miejsce, Zuzanny Żądło i Dominika Michalaka oraz Julii Michalak - wyróżnienie.

XI Przegląd Kolęd i Pastorałek w Zatorze Konkurs ten cieszy się ogromną po-

пулярnością wśród młodych wykonawców z terenu Doliny Karpia. Nasze reprezentantki: Maja Januszewska zdobyła I miejsce, a Zuzanna Żądło II miejsce. Gratulujemy serdecznie i życzymy dalszych sukcesów.

## EDUKACJA NA 6

Quality Partners w Partnerstwie z Gminą Osiek realizują projekt „Edukacja na 6 w Gminie Osiek”, współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Plus. Ma on na celu zwiększenie poziomu kształcenia włączającego, rozwój kluczowych kompetencji uczniów oraz dostosowanie infrastruktury szkoły do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W jego ramach prowadzone będą zajęcia wyrównawcze, terapia logopedyczna, integracja sensoryczna, arteterapia, zajęcia rozwijające kompetencje społeczne, a także warsztaty przeciwdziałania przemocy i dyskryminacji, radzenia sobie z przemocą w sieci oraz patostreamingiem. Szkoła zostanie przystosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, wzbogaci się też w nowe pomoce dydaktyczne.

Projekt realizowany w okresie od 01.07.2024 do 30.06.2026.

Wartość projektu: 1 588 681,20 PLN

Wkład Funduszy Europejskich: 1 347 635,81 PLN



Fundusze Europejskie

Dofinansowane przez Unię Europejską



Projekt: „Edukacja na 6 w Gminie Osiek”

Beneficjent: Quality Partners s.c.  
Partner Gmina Osiek



[www.mapadotacji.gov.pl](http://www.mapadotacji.gov.pl)



SP NR 2 W OSIEKU

## MIKOŁAJKOWY WYJAZD DO KINA

6.12.2024 r. był dla uczniów klas I–VIII niecodziennym wydarzeniem. Tego dnia wzięli oni udział w mikołajkowej wycieczce do kina Planet Cinema w Oświęcimiu. Najmłodszy obejrzał film „Renifer Niko i zaginione sanie Mikołaja”. Dzieci z klas IV–VI zobaczyły pełen humoru „List do świętego Mikołaja”, a starsza młodzież spędziła czas przy amerykańskim musicalu fantazy „Wicked”. Wyjazd do kina był nie tylko okazją do świątecznego relaksu, ale także doskonałym sposobem spędzenia czasu w gronie najbliższych kolegów i koleżanek.



## „MALEŃKA PRZYSZŁA MIŁOŚĆ..”

Święta Bożego Narodzenia to czas niezwykły, pełen radości i nadziei. Sprzyja on refleksji nad wartościami takimi jak: życzliwość i otwartość serca. W świąteczną atmosferę wprowadzili wychowanków Dwójki i zaproszonych gości, podopiecznych Domu Pomocy Społecznej Caritas Archidiecezji Krakowskiej w Zatorze, aktorzy i soliści występujący w tegorocznych jasełkach. Uczniowie wcielili się w role aniołów, pasterzy, królów i oczywiście Maryi oraz Józefa. Przedstawienie przeplatane było kolędami i pastorałkami, które zaśpiewali artyści wraz ze szkolnym chórem. Piękna scenografia, kostiumy i gra aktorów zachwyliła wszystkich. Dzięki podwyższonej scenie, użytej po raz pierwszy, występujący oraz publiczność poczuli się jak w prawdziwym



teatrze. Po części artystycznej uczniowie udali się na klasowe wigilijki. W trakcie posiłku nie zabrakło rozmów, uśmiechów i wzajemnych życzeń oraz wspólnego kolędowania.

## "WAŻNE SĄ TYLKO TE DNI, KTÓRYCH JESZCZE NIE ZNAMY" – POŻEGNANIE P. DANUSI WOJTALI



7.01.2025 r. odbyło się pożegnanie p. Danusy Wojtali, która przeszła na emeryturę. Przebiegło ono w uroczystej i radosnej atmosferze. Chór szkolny, w imieniu uczniów, słowami Marka Grechuty wyśpiewał życzenia. Natomiast panie dy-

rektor podziękowały pani Danusi za wszystkie lata pracy i przypomniały, że emerytura to nie koniec, ale początek nowego rozdziału życia.

## „KOCHAMY WAS CAŁYM SERCEM” – DZIEŃ BABCI I DZIADKA

17.01. 2025 r. odbyło się niezwykle przedstawienie z okazji Dnia Babci i Dziadka, które przeniosło nas w magiczny świat „Akademii Pana Kleksa”. Mali artyści z przedszkola zachwycili widzów swoim talentem, zaangażowaniem i urokiem, wprowadzając wszystkich w atmosferę bajkowej krainy. Dzieci, wcielając się w postacie z „Akademii Pana Kleksa”, z pełnym oddaniem odgrywały swoje role, prezentując piękne układy taneczne, wiersze oraz piosenki. Babcie i dziadkowie nie kryli wzruszenia i podziwu. Serdeczne podziękowania kierujemy do wszystkich dzieci za ich wspaniałe występy oraz do nauczycieli i rodziców za pomoc w organizacji tego niezapomnianego wydarzenia.



## „RAZEM DLA PAWEŁKA”

Od kilku lat Szkolne Koło Wolontariatu „Kierunek na Pomoc” organizuje akcje charytatywne. Ich celem jest pomoc mającym problemy ze zdrowiem małym mieszkańcom Osieka Górnego. Uczniowie zaangażowali się w przedsięwzięcia dla Macjusia, Zuzi oraz Damiana. W tym roku otoczyli opieką Pawełka, przedszkolaka z oddziału sześciolatków. Wolontariusze, rodzice i nauczyciele przed świętami wykonali piękne stroiki i ozdoby, które zostały sprzedane na kermaszu. Odbyła się już też zbiórka monet. Obecnie trwa ich segregowanie. Do szkolnej akcji dołączyła się również Kwaciarnia „Niezapominajka”, gdzie również można było wrzucać bilon i nie tylko. To nie koniec działań dla Pawełka. Przed kwietniowym zebraniem z rodzicami odbędzie się kermasz ciast. Zebrane fundusze będą przeznaczone na leczenie i rehabilitację chłopca. Dziękujemy wszystkim, którzy już włączyli się w przedsięwzięcie i tym, którzy się dopiero w nie włączają. Razem możemy więcej! Pomoc daje moc!





ZSP GŁĘBOWICE

## DZIEŃ GÓRNIKA

4 grudnia 2024 r. w przedszkolu w Głębowicach obchodziliśmy Dzień Górnika. To wyjątkowe wydarzenie, pełne uroku, emocji i radości. Mali artyści, ubrani w stroje nawiązujące do tradycji górniczej, zaprezentowali program artystyczny. Odegrali scenkę teatralną, recytowali wiersze, śpiewali piosenki o górnikach i pięknie zatańczyli. Całość wydarzenia odbywała się w radosnej atmosferze, podkreślającej szacunek dla ciężkiej pracy górników.



## MIKOŁAJKI

5 grudnia 2024 r. dzieci z przedszkola z Głębowic miały okazję pojechać do Osieka, gdzie w tamtejszej sali WDK obejrzały świąteczną bajkę pt. „W poszukiwaniu Świętego Mikołaja” zorganizowaną przez Gminne Centrum Kultury i Sportu w Osieku. Śmiechy dzieci i ich żywe reakcje świadczyły o tym, jak bardzo spektakl im się podobał. Po zakończonym przedstawieniu nastąpiła najbardziej wyczekiwana chwila – spotkanie ze Świętym Mikołajem. Mikołaj powitał dzieci serdecznym uśmiechem i ciepłymi słowami, a przedszkolaki pięknie zaśpiewały dla niego piosenkę. Na koniec Gminny Ośrodek Opieki Społecznej w Osieku obdarował dzieci paczkami pełnymi słodkościami.



## DZIEŃ BABCI I DZIADKA

15 stycznia w Wiejskim Domu Kultury w Głębowicach odbyła się uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka, podczas której zaprezentowały się klasy I–V. Wydarzenie przyciągnęło licznych mieszkań-

ców, którzy z radością przyszli uczcić ten wyjątkowy dzień.

Uczniowie z młodszych klas przedstawili układy taneczne w rytm melodii z młodzińskich lat swoich dziadków, którzy mogli dzięki temu wrócić wspomnieniami do czasów, kiedy rozpoczynali swoją wspólną życiową drogę. Nie zabrakło też okolicznościowych wierszy i najserdeczniejszych życzeń.

Uczniowie z klas IV i V zaprezentowali przedstawienie pt.: „Wigilijny wieczór”. Spektakl, mimo bożonarodzeniowej tematyki, poruszał uniwersalne wartości związane z rodziną, szacunkiem i międzypokoleniowymi relacjami. Przesłanie było jasne: każdy człowiek jest ważny i zasługuje na miłość oraz szacunek, a wspólne chwile są najcenniejszym darem.

Przedstawienie wzbudziło wiele emocji i zostało nagrodzone gromkimi brawami. Po zakończeniu części artystycznej dzieci wręczyły swoim dziadkom własnoręcznie przygotowane upominki, co wywołało wzruszenie i uśmiechy na twarzach obdarowanych. Następnie wszyscy uczestnicy zasiedli do wspólnego biesiadowania przy słodkich wypiekach i ciepłych napojach, podczas którego mogli cieszyć się swym towarzystwem. To wzruszające wydarzenie przypomniało wszystkim zgromadzonym, jak ważne jest pielęgnowanie rodzinnych więzi i okazywanie sobie miłości na co dzień, nie tylko od święta.

## 33. FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY



26 stycznia 2025 roku miał miejsce 33. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Motywu przewodnim tegorocznego Finału WOŚP było bezpieczeń-

stwo i zdrowie dzieci. Zbiórka odbywała się pod hasłem „Gramy na zdrowie!”, a zebrane środki zostaną przeznaczone na onkologię i hematologię dziecięcą.

Nasza szkoła, jak co roku, wzięła udział w tym wydarzeniu. Na rzecz WOŚP kwestowały uczennice klasy ósmej: Aleksandra Brzeska, Martyna Holcman, Aleksandra Kurek, Nikola Twardosz. Dzięki hojności mieszkańców Głębowic udało się zebrać 2 993,50 zł. Dziękujemy!

## KRYZYS EMOCJONALNY – GDZIE SZUKAĆ POMOCY?

Na podstawie materiałów nadsyłanych przez Komendę Powiatową Policji można zaobserwować alarmujący wzrost liczby zgłoszeń związanych z osobami w kryzysie emocjonalnym na terenie powiatu oświęcimskiego. Przyczynami kryzysów mogą być różnorodne czynniki, takie jak problemy rodzinne, finansowe, zdrowotne czy zawodowe, a także inne traumatyczne doświadczenia. Szczególnie trudnym okresem okazały się ostatnie lata pandemii COVID-19, które nasiliły poczucie izolacji społecznej i niepewności. Do najbardziej widocznych konsekwencji nieprzepracowanych kryzysów emocjonalnych należą epizody depresyjne, zaburzenia lękowe oraz myśli samobójcze. W takich sytuacjach konieczna jest szybka reakcja zarówno najbliższego otoczenia, jak i wyspecjalizowanych służb, takich jak policja, pogotowie ratunkowe czy jednostki interwencji kryzysowej.

### Działania pomocowe w powiecie oświęcimskim i w gminie Osiek

Na terenie powiatu oświęcimskiego dostępnych jest kilka form wsparcia dla osób zmagających się z kryzysem emocjonalnym. Do najważniejszych placówek i instytucji, do których można się zwrócić o pomoc, należą:

- Całodobowe Linie Pomocy dla Osób w Kryzysie – Telefony Zaufania. Jeśli osoba potrzebuje natychmiastowego wsparcia, może zadzwonić na ogólnopolską linię pomocy czynną 24/7:
  - Telefon Zaufania dla Dorosłych w Kryzysie Emocjonalnym: 116 123** - Posługujemy się 3 kanałami komunikacji: telefon, chat i formularz kontaktowy. Po więcej informacji zapraszamy na stronę platformy: [www.116sos.pl](http://www.116sos.pl)
  - Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży: 116 111** - Tutaj również można się komunikować za pomocą telefonu, chatu i formularza kontaktowego. Po więcej informacji zapraszamy na stronę platformy: [www.116111.pl](http://www.116111.pl)
  - Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka 800 12 12 12** to bezpłatna infolinia dla dzieci, młodzieży i opiekunów – wsparcie psychologiczne w sytuacji kryzysu. Szczegółowe informacje na stronie <https://brpd.gov.pl/dzieciety-telefon-zaufania-rzecznika-praw-dziecka/>
  - Telefon 800 70 22** Pomocy i wsparcia udzielają także pracownicy Centrum wsparcia dla osób w stanie kryzysu psychicznego. Szczegółowe informacje na stronie Centrum Wsparcia

dla Osób Dorosłych w Kryzysie Psychicznym: [www.centrumwsparcia.pl](http://www.centrumwsparcia.pl)

- Pomocą w kryzysowych sytuacjach służą również pracownicy Antydepresyjnego Telefonu Zaufania **Fundacji ITAKA 22 484 88 01**. Szczegółowe informacje na stronie Stop Depresji [www.stopdepresji.pl](http://www.stopdepresji.pl)
- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Osieku**. Adres: ul. Główna 125, 32-608 Osiek  
Telefon: 33 854 52 03
  - Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie (PCPR)**. Oferuje wsparcie psychologiczne i poradnictwo dla osób w trudnej sytuacji życiowej. Adres: ul. Bema 4, 32-600 Oświęcim  
Telefon: 33 842 42 27
  - Powiatowy Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Oświęcimiu**. Mieści się on w budynku Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Oświęcimiu przy ulicy Bema 4, pokój numer 9. Z pracownikami ośrodka można kontaktować się osobiście lub telefonicznie.
    - telefon komórkowy 510 374 573
    - adres E-mail: [wsparcie@akcja.pl](mailto:wsparcie@akcja.pl)
    - strona Internetowa: POIK Oświęcim
 Specjaliści Powiatowego Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Oświęcimiu, świadczą bezpłatną pomoc mieszkańcom powiatu oświęcimskiego pokrzywdzonym przemocą oraz znajdującym się w kryzysowych sytuacjach rodzinnych lub życiowych. Pomoc udzielana jest w dni robocze od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.00 do 22.00.
  - Poradnia Zdrowia Psychicznego w Powiatowym Szpitalu w Oświęcimiu**  
Placówka zapewnia pomoc w zakresie diagnozy i terapii zaburzeń psychicznych. Adres: u. Żwirki i Wigury 5, 32-600 Oświęcim  
Telefon: 33 842 48 10

### Jak reagować na kryzys u bliskiej osoby?

Jeśli zauważymy, że ktoś w naszym otoczeniu zmagają się z kryzysem emocjonalnym, kluczowe jest okazanie wsparcia i empatii. Należy zachęcić tę osobę do rozmowy i, jeśli to konieczne, pomóc w nawiązaniu kontaktu z profesjonalną pomocą. W sytuacjach nagłych, np. gdy istnieje ryzyko próby samobójczej, należy niezwłocznie skontaktować się z numerem alarmowym 112.

Pamiętajmy, że żaden kryzys nie powinien być ignorowany – odpowiednia pomoc może uratować życie.

Na podstawie danych dostarczanych przez KPP w Oświęcimiu oraz materiałów zamieszczonych na stronie Komendy.

Oprac. AH

## TAKIE SOBIE GADANIE – MYŚLIWSKIE OBSERWACJE

**Dzień dobry cieszę się z ponownego spotkania.**

**Darz Bór, kolego myśliwy. Od czego zaczniemy ten odcinek gadania?**

Myślę, że od obchodów patrona myśliwych św. Huberta, ale muszę tu wrócić do poprzedniego roku. Świętego Huberta przypadało w piątek, a mamy w Kole osieckim taką tradycję, że obchodzimy je w dniu, kiedy przypada w danym roku. Już wtedy zrodziła się myśl, aby następny Hubert w roku 2024 był bardziej szczególny, zwłaszcza, że będzie przypadał w niedzielę, zacząłem myśleć, jak by go uczcić. Z księdzem Bogusławem mamy bardzo dobry układ, bo on sam pamięta, że 3 listopada to święto myśliwych i zawsze mamy zarezerwowany termin, pomyślałem: może kupimy ornat z deseniami myśliwskimi. I już na tym spotkaniu podzieliłem się tą wiadomością z towarzyszami. Sprawdziłem w internecie, ile coś takiego będzie kosztować. Cena nie okazała się jakoś wygórowana, jednak nie było jednoznacznej decyzji kolegów. Ja już to widziałem, jak to będzie wyglądało i byłem pewny, że wyjdzie super.



Oczywiście wcześniej rozmawiałem z księdzem i prosiłem go, aby sam wybrał wzór ornatu, a ksiądz nawet sam go zamówił i nie ukrywam, że byłem z tego obrotu sprawy zadowolony. Kiedy przesyłka z ornatem przyszła, pojechałem go zobaczyć, uregulowałem należność i dałem na mszę hubertowską. Postanowiłem, że zrobimy jeszcze pamiątkowy obrazek z wzorem ornatu i modlitwą do św. Huberta. Wysłałem zdjęcia do kolegi i uzgodniliśmy, jak to będzie wyglądało. Wyszło na to, że wszystko było dopięte na ostatni guzik. Na ostatnim polowaniu na kaczki jeszcze możemy polować, bo czarne chmury zbierały się nad łowiectwem, ale to inna opowieść. Spytałem się kilkunastu kolegów, czy dołożą się do zasponsorowania zakupu, większość była na tak. Będąc na mszy w niedzielę, przyszła mi taka myśl – przecież sam mogę zasponsorować ten zakup i tak też postanowiłem. Gdy już udało nam się ustalić

wszystkie szczegóły z członkami Koła, jak ma wyglądać msza św. i poświęcenie ornatu, wszystko udało się wspaniale. Koledzy i sztandar pokłonili się Panu Bogu będącemu w tabernakulum, a koledzy z ornatem, po jego poświęceniu przekazali go księdzu, by odprawił w nim mszę świętą.



Ksiądz Bogusław krótko, ale treściwie, powiedział kilka słów o roli myśliwych w przyrodzie. Po mszy św. zwyczajowo poszliśmy na cmentarz i zaświeciliśmy znicze na grobach zmarłych myśliwych, modląc się i ich wspominając. Następnie było małe polowanie na koguty bażanty. I właśnie na początku tego polowania Tomek – łowczy, poprosił kolegów o zrzutkę do kapelusza na pokrycie kosztów ornatu. Co miałem robić, tak więc koledzy zasponsorowali ornat, a ja otrzymałem kwotę pomniejszoną o mój wkład. Nie wnioskuję, czy wszyscy dali, ja się cieszę, że to, co pomyślałem rok temu w tym dniu się spełniło, a wyszło wszystko bardziej uroczyste. Warto było to zrobić. Szkoda tylko, że nie zaprosiliśmy na pokot (zakończenie polowania) księdza. Jednak po telefonie zdążył się załapać na kotleta, ale już trochę zimnego. Dobrze mieć w księdzu oparcie i za to mu dzięki.

**To może teraz krótko o pobycie w Austrii?**

W moim przypadku to będzie trudno, ale może się uda. Wymieniliśmy kilka zdań z szefem terenu i pojechaliśmy w góry do parku narodowego na wysokość 2100 m n.p.m. Na początku przejechaliśmy przez mini bramki. Zabraliśmy nasze bagaże z samochodu, a miałem ich dużo. Jan powiedział, że dojedziemy pod schronisko, a tutaj się okazało, że trzeba jeszcze podejść około kilometra i będziemy na wysokości 2350 m n.p.m. Gdy szliśmy do schroniska, pogoda zaczęła się psuć, ale co ma być to będzie. Broń nieśliśmy bez futerałów, a turyści nie mieli z tym problemu.

Kolega z Austrii zamówił sobie piwo i nikt nie zrobił wielkich oczu. Po kolacji poszliśmy spać. Zakwaterowano nas w dużym pokoju we trzech i oczywiście broń stała w rogu pokoju, a nie w szafie panczernej.



Zasnęliśmy szybko. Rano o godzinie 8.00 miał być miejscowy myśliwy. Przywitała nas wspaniała pogoda. Słońce wstało i był wspaniały słoneczny dzień. Turystów trochę z rana przybyło, jednak czuliśmy się jak wśród swoich, jak wśród normalnych ludzi. Przed schroniskiem spotkaliśmy postawnego mężczyznę, podprowadzającego. Wyruszyliśmy. Wcześniej, stojąc na balkonie widzieliśmy z oddali dużo kozic. Ciekawy byłem, gdzie pójdziemy i tu znów się zdziwiłem. Stojąc przy budynku, widzieliśmy około 300-400 m świstaki, które grzały się przy norkach, i zaczęliśmy je podchodzić. Tak więc to tu będziemy polować.

Dałem Michałowi możliwość pierwszego strzału i na efekty nie trzeba było długo czekać. Dosłownie po kilkunastu minutach po rozpoczęciu podchodu pojawiło się kilkanaście świstaków. Przy jednej z nor siedziały dwa zwierzaki i po strzale duży samczyk został w ogniu (na miejscu). Podprowadzający poszedł po niego.

Było dobrze, przyszła kolej na mnie. Przeszliśmy w inne miejsce, ale niedaleko. Świstaki były wszędzie. Podeszliśmy pod następną norę, położyłem się na borowinach i czekaliśmy. Po kilku minutach z lewej strony prawie na wprost jakieś 70 m zobaczyliśmy świstaka. Nie spieszyłem się, ale po kilku minutach echo strzałów rozniosło się po okolicy. Świstak też został w ogniu (na miejscu), przystrelenie broni na strzelnicy dało efekty. Tyle czekania i załatwień, a polowanie takie szybkie, proste, jednak musieliśmy tu przyjechać i poznać ludzi. Tego nie da się opisać i to też wspaniałość.

Ktoś się zapytał, po co to było i czy było warto. Nie staram się tłumaczyć swojego postępowania, a wiem, że było warto. Chciałem to przeżyć, poznać nowych ludzi, zobaczyć inne miejsce, sprawdzić się, poczuć tę atmosferę i być w otoczeniu ludzi, na których to nie robi zdziwienia – jest to po prostu normalne i tak ma być. Zostaną te przeżycia i myśli do końca moich dni.

Robert też upolował świstaka. Ze zwierzyną wróciliśmy do schroniska, nikt się z tym nie krył, małe śniadanie, rozliczenie za spanie i w powrotną drogę. Idąc do samochodu, tak jak mówiłem, broń na ramionach, świstaki niesie myśliwy, który był z nami, spotykamy rodzinę z dziećmi, którzy idą w góry i zero zdziwienia. Jedna osoba zrobiła zdjęcie, czy-

li ją. W czasie jazdy do szefa klubu dzwoni telefon. Odbieram i okazuje się, że dzwoni pani z Osieka, że lis znowu jej porwał kilka kur. Będę u pani w poniedziałek to coś pomyślimy i tak też było, ale to znów inna historia. Mamy sobotę po południu, szybkie rozliczenie, gratulacje szefa klubu, zawozimy Roberta do domu jakieś 200 km, krótkie podziękowanie i w drogę. Po 100 km okazuje się, że kolega zostawił małą walizeczkę w samochodzie, ale zawiezie mu ją Janek jak tam pojedzie, ale muszę ją zawieźć do Lanckorony. I około 23.30 jestem pod domem w Osieku. Trochę szybkie tempo, ale było warto. Nadmienię jeszcze, że do kościoła poszedłem w niedzielę na 15.00 do Witkowic, ale drzwi kościoła były zamknięte. Okazuje się, że w tym dniu msza św. jest przy kapliczce w witkowskim lesie. Wiem, jak jechać, to zdążyłem. Odprawia dwóch księży. Jednego z nich już widziałem, ale gdzie. Fajnie się go słucha. Okazuje się, że często go oglądam w internecie. Po mszy idę ku niemu na kilka słów, może to miało tak być, abym się tu zjawił w tym miejscu, czasie i wysłuchał jego kazania, mądrze mówi.

Miało być krótko, a wychodzi jak zawsze.

### **To teraz już bardzo zwięźle o zwierzaku lub ptaku spotykanym w naszej okolicy.**

To może o jemiołuszce.



Ptak kolorowy z czubkiem na głowie, wielkości szpaka. Gnieździ się na dalekiej północy, u nas pojawia się pod koniec roku. W locie stado jemiołuszek jest podobne do stada szpaków. Mało płochliwa. Często można ją spotkać na drzewach, na których rośnie jemioła. Jej pożywieniem w lecie są owady, a w jesieni i zimą jagody. Kilka razy ją spotkałem w Osieku i okolicach.

### **Krócej się nie dało.**

Z myśliwskim pozdrowieniem Darz Bór!

Rozmawiała Krystyna Czerny

## KRUS PODSUMOWAŁ WYPADKI I CHOROBY ZAWODOWE NA WSI W 2024 ROKU

Biuro Prewencji Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego podsumowało statystyki wypadków w rolnictwie w roku 2024. Jest coraz bezpieczniej, a to bardzo dobra wiadomość dla rolników.

W roku 2024 od oddziałów regionalnych i terenowych placówek KRUS w całym kraju zgłoszono 9 930 wypadków. To o 7,3% mniej niż rok wcześniej.

Za wypadki przy pracy rolniczej, w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, uznano 9 378 zdarzeń – o 733 mniej niż w poprzednim roku.

Wyplacono 7 835 jednorazowych odszkodowań z tytułu uszczerbku na zdrowiu lub śmierci wskutek wypadku przy pracy rolniczej, tj. o 7,0% mniej niż w 2023 roku. Wydano także 2 563 decyzje odmowne, o 10% mniej niż rok wcześniej.

Najwięcej osób zostało poszkodowanych wskutek upadków: 4 087, co stanowiło 52,2% wszystkich wypłaconych jednorazowych odszkodowań.

Druga w kolejności przyczyna szkód dla zdrowia rolników to uderzenia, przygniecenia i pogryzienia przez zwierzęta. Nieco ponad 10 procent wypadków to efekt pochycenia bądź uderzenia przez ruchome części maszyn i urządzeń.

Wskaźnik wypadkowości w rolnictwie indywidualnym w 2024 roku wyniósł 7,8 wypadków na 1000 ubezpieczonych. Najwyższą wypadkowość odnotowano w województwach: kujawsko-pomorskim (10,7), podlaskim (9,9), wielkopolskim (9,1), łódzkim (8,9), a najniższą w województwach: śląskim (3,9) oraz opolskim (4,3) i małopolskim (5,4).

W roku 2024 wypłacono 38 jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadków śmiertelnych. Przez trzy wcześniejsze lata liczba wypadków śmiertelnych była wyższa, trzymała się na stałym poziomie i wynosiła 45 rocznie.

Rolnicy zgłosili również 283 wnioski o jednorazowe odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu lub śmierci wskutek choroby zawodowej. To o 5,6 proc. więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

Pod wieloma względami można zatem uznać rok miniony za zupełnie dobry w kontekście skali wy-

padków na wsi. Spada ich łączna liczba, zmniejsza się wielkość wskaźnika największych tragedii – wypadków śmiertelnych. Wpływ na to ma zapewne rosnąca świadomość rolników, postępujące unowocześnienie parku maszyn i urządzeń, a także silna aktywność KRUS w obszarze prewencji oraz promocji zasad bezpieczeństwa pracy i życia na wsi.

Więcej danych: Informacja kwartalna 2024 - Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego - Portal Gov.pl

Warszawa, 5 lutego 2025 roku

### KÓŁKO ROLNICZE

#### ZAPRASZA DO KORZYSTANIA Z OFERTY USŁUG SPRZĘTEM ROLNICZYM

Zapraszamy również do tankowania na Stacji Paliw i zakupów.

##### W ofercie:

- paliwa z koncernu Orlen,
- oleje przekładniowe,
- oleje silnikowe,
- oleje hydrauliczne,
- oleje do kosiarek, pił i kos spalinowych,
- oleje do skuterów,
- płyny chłodnicze,
- akcesoria i kosmetyki samochodowe i motocyklowe.

Biuro - 33 845 83 80  
Stacja Paliw - 509 358 042

**STACJA PALIW**  
**KÓŁKO**  
pon.-pt. 6<sup>30</sup>-18<sup>30</sup> sobota 7<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>

**NOWOŚĆ – BRONA TALERZOWA!**



### OFERUJEMY

- **OGRODZENIA MUROWANE • SIATKOWE • PANELOWE**
- **USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ**
- **USŁUGI MINIKOPARKĄ (2,0 t oraz 4,0 t)**
- **TRANSPORT SAMOCHODEM CIĘŻAROWYM (do i powyżej 3,5 t)**
- **USŁUGI ZIEMNE I ROZBIÓRKOWE**
- **UTWARDZANIE TERENU**
- **WYCINKA DRZEW Z RĘBAKIEM**
- **KOWALSTWO ARTYSTYCZNE**
- **AUTOMATYKA DO BRAM**
- **USŁUGI ŚLUSARSKIE**



☎ 530 652 788

✉ ogrodzeniabogdan@interia.pl

🌐 www.ogrodzeniaodpodstaw.pl

**USŁUGI POGRZEBOWE**

**ROBERT HAŁAT**

UL. SŁONECZNA 67 785 978 206  
 32-608 OSIEK 33 84 58 435

WWW.HALAT-OSIEK.PL

F.H.U. „Mag-Met”  
**SKUP ZŁOMU GŁĘBOWICE**

Oferuje:

SKUP ZŁOMU STALOWEGO, KOLOROWEGO  
 Głębowice, ul. Oświęcimska 6

Oferujemy również odbiór złomu własnym transportem  
 z domu klienta. Ważymy złom na miejscu  
 (waga elektroniczna na aucie) i od razu wypłacamy  
 pieniądze za towar.

**Tel. 782-832-551**

NASZE ATUTY TO UCZCIWOŚĆ I WYSOKIE CENY

Leszek Górkiewicz  
 ul. Cicha 3, 32-608 Osiek  
 tel.: 500 140 262  
 tel.: 516 044 410  
 e-mail: stal-det\_leszek@wp.pl

**STAL-DET**

**Oferujemy:**

- salon okien i drzwi
- materiały: wod. - kan. elektryczne
- płytki, panele podłogowe
- wszelakie materiały budowlane od A do Z
- wyposażenie łazienek
- narzędzia
- części samochodowe na zamówienie
- chemia gospodarcza

**Usługi:**

- kompleksowy montaż okien, drzwi i bram
- docieplanie budynków
- usługi ogólnobudowlane




STACJA KONTROLI POJAZDÓW  
KOS/020/P

CZYNNE PN - PT 7:00 - 20:00  
 SOB 8:00 - 14:00



MARIUSZ KLEKOT  
 603 402 501  
 tel. 794 942 350  
 m.kleko@interia.pl

ul. Spokojna 31, MALEC

**LUKASEK**  
 kamieniarstwo






**OFERUJEMY:**

- BLATY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE
- SCHODY WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE
- NAGROBKI POJEDYNCZE ORAZ PODWÓJNE  
PROJEKTY, WIZUALIZACJE NAGROBKÓW
- OBIEKTY SAKRALNE I INNE

☎ 608 314 878 / 504 085 881  
 🏠 ul. Długa 287 / 32-607 Polanka Wielka  
 ✉ lukasekgrzegorz@interia.pl  
 🌐 <https://lukasek.eu>



**GRANIT / MARMUR / ONYX / TRAWERTYN / PIASKOWIEC**

KONGLOMERATY MARMUROWE I KWARCOWE / SPIEKI KWARCOWE / CIĘCIE I OBRÓBKA KAMIENIA CNC